

GAZETA WIELKOPOLSKA

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 238 (10 110)

Poznań, wtorek 19 października 1976

Cena 50 gr
Wyd. A

Szef rządu duńskiego przybędzie do PRL

Na zaproszenie prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza premier Danii Anker Joergensen przybędzie do PRL z okazji 30. rocznicy utworzenia państwa „Austria — Polska”.

K. Olszewski u B. Kreiskiego

30-lecie Towarzystwa „Austria — Polska”

Wczoraj zainaugurowano w Wiedniu kilkudniowe uroczystości z okazji 30. rocznicy utworzenia Towarzystwa „Austria — Polska”.

Przebywająca w stolicy Austrii oficjalna delegacja polska, pod przewodnictwem wiceprezesa Rady Ministrów Kazimierza Olszewskiego, została tego dnia przyjęta przez kanclerza Austrii Bruno Kreiskiego. W rozmowie, która przebiegała w serdecznej i konstruktywnej atmosferze, brali też udział wiceminister spraw zagranicznych Eugeniusz Kulaga i wiceminister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej Stanisław Długosz.

W godzinach wieczornych odbyła się uroczysta akademii organizowana przez Zarząd Towarzystwa. W czasie jej trwania przemówienia wygłosili wicepremier Kazimierz Olszewski oraz kanclerz Bruno Kreisky. (PAP)

Z okazji branżowego święta

Spotkanie Premiera z pracownikami łączności

Wczoraj z okazji „Dnia Łączności”, prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz spotkał się z grupą pracowników resortu łączności. W spotkaniu uczestniczyli: minister łączności — Edward Kowalczyk oraz przewodniczący ZG ZZ Pracowników Łączności — Adam Sumiga.

W czasie spotkania min. Kowalczyk zapoznał premiera z osiągnięciami w dziedzinie telekomunikacji i zamierzeniami resortu na najbliższe lata. Pomyślnie i z wyprzedzeniem wykonywane są zadania wynikające z kompleksowego programu rozwoju telekomunikacji i przemysłu teleelektronicznego na lata 1971—1980.

Zadania produkcji usług pierwszego roku planu pięcioletniego zostały zrealizowane — jak się okazuje — w około 101 procentach nadwyżką wynoszącą około 250 mln zł. W porównaniu z 1975 r. wartość produkcji i usług wzrosła o 32 mld zł, czyli o 12 procent.

Kancelarz H. Schmidt o perspektywach rządu koalicyjnego

W rozmowie z przedstawiicielem hamburskiego tygodnika „Der Spiegel” kanclerz RFN — Helmut Schmidt stwierdził, iż wierzy, że większość, jaką dysponuje koalicja SPD/FDP w Bundestagu, wystarczy do przeprowadzenia niezbędnych zamierzeń rządu. Jest on przekonany, że zostanie wybrany kanclerzem. Kanclerz Schmidt dał do zrozumienia, że nie chce być przywódcą rządu RFN, biorąc pod uwagę sytuację w Bundestagu, będzie jednak drastycznych kroków ustawodawczych. (PAP)

Uznanie dla załogi FSM

P. Jaroszewicz w województwie bielskim

W woj. bielskim przebywał wczoraj członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz. Z okazji wyprodukowania w pierwszych dniach października br. w Fabryce Samochodów Małolitrażowych w Bielsku-Białej 100-tysięcznego samochodu „Fiat 126 p”, premier spotkał się z załogą, budowniczymi i przedstawicielami przedsiębiorstw kooperujących z tymi zakładami.

W spotkaniu uczestniczyli: I sekretarz KW PZPR w Bielsku-Białej — Józef Buziński i wojewoda bielski — Józef Łabudek oraz minister przemysłu maszynowego — Aleksander Kopeck.

Ponad 33-tysięczna załoga FSM w Bielsku-Białej i Tychach systematycznie zwiększa produkcję popularnych

Złoty medal dla Polski na targach w Algierze

W niedzielę zakończyły się w Algierze II Targi Panafrkańskie, zorganizowane pod auspicjami Organizacji Jedności Afrykańskiej. Uczestniczyło w nich 60 państw, w tym 26 z Afryki. Targi przyniosły Polsce duży sukces — przyznano nam złoty medal za całość ekspozycji. (PAP)

„maluchów”. W br. wykona ich ponad 80 000, w roku przyszłym około 140 000. Jak stwierdził dyrektor zakładów mgr inż. Ryszard Dziopak — następny 100-tysięczny samochód opuści taśmę montażową już po 11 miesiącach, a trzecia partia 100 000 wozów — po kolejnych 8 miesiącach. Fabryka wykonuje równocześnie dużą ilość silników i skrzyń biegów.

W swym wystąpieniu Piotr Jaroszewicz wyraził załodze Fabryki wysokie uznanie za rzetelną i ofiarną pracę. Zakład wasz — podkreślił — znajduje się w czołówce przedsięwzięcia, które wzorowo wieloletnia w życie postanowienia VI i VII Zjazdu partii.

Mówiąc o dynamicznym rozwoju przemysłu motoryzacyjnego premier podkreślił, że w tej dziedzinie, jak również w całym przemyśle maszynowym, który odgrywa coraz większą rolę w unowocześnianiu naszej gospodarki narodowej oraz w rozwoju eksportu, musimy stawiać sobie coraz wyższe zadania.

P. Jaroszewicz scharakteryzował też niektóre problemy gospodarcze, zwracając uwagę na konieczność utrzymania wysokiego tempa pracy, dyscypliny społecznej, jak najbardziej efektywnego wykorzystywania środków inwestycyjnych.

W czasie spotkania liczna grupa pracowników fabryki oraz przedsiębiorstw wykonawczych otrzymała odznakę państwową.

Podczas pobytu w FSM P. Jaroszewicz zwiedził jeden z

wydziałów produkcyjnych oraz zakładowy ośrodek badawczo-rozwojowy.

W godzinach popołudniowych premier P. Jaroszewicz spotkał się z Sekretariatem KW PZPR w Bielsku-Białej.

Następnie premier zapoznał się z postępem prac przy budowie elektrowni szczytowo-pompowej „Porąbka-Żar”, która dysponować będzie po zakończeniu w 1978 r. jej budowy mocą 500 MW oraz zwiedził Zakłady Przetwórstwa Metali Lekkich w Kętach. (PAP)

J. Cedenbał w Moskwie

Rozmowy radziecko- — mongolskie

Wczoraj rozpoczęły się na Kremlu rozmowy radziecko-mongolskie. Uczestniczą w nich: ze strony radzieckiej: Leonid Breżniew, Nikołaj Podgorny i Aleksiej Kosygin, a ze strony mongolskiej: Jumdżagijn Cedenbał.

Omówiono wiele ważnych problemów dalszego wszechstronnego pogłębienia stosunków, zwiększenia efektywności, doskonalenia form i metod ścisłego współdziałania między KPZR i MPLR oraz między ZSRR i MRL. Dokonano również wymiany poglądów na wiele problemów międzynarodowych.

Sytuacja międzynarodowa jest zmienna. Dzisiaj wygląda ona tak, jutro — trochę inaczej. Dominującą tendencją jest jednak, naszym zdaniem, tendencja do odprężenia — oświadczył sekretarz generalny KC KPZR na obiedzie wydanym w Moskwie na cześć sekretarza generalnego KC MPLR J. Cedenbała. (PAP)

Informacja rządu ZSRR

Od 22 października do 5 listopada w Związku Radzieckim zostaną przeprowadzone próbnym wystrzeliwaniem rakiet w rejonie Morza Barentsa. W związku z tym, ze względów bezpieczeństwa, rząd radziecki zwrócił się do rządów innych krajów korzystających z dróg powietrznych i morskich w akwenie Morza Barentsa o wydanie odpowiednich poleceń, by statki i samoloty nie pojawiały się w tym rejonie od godz. 5 do 21 czasu miejscowego.

Obrady Komitetu Politycznego

Komitet Polityczny Zgromadzenia Ogólnego NZ przystąpił do pracy. Jego pierwsze robocze posiedzenie było poświęcone sprawom międzynarodowej współpracy w dziedzinie badania i wykorzystywania przestrzeni kosmicznej do celów pokojowych.

Wystrzelono „Kosmos 860”

W Związku Radzieckim wystrzelono kolejnego sztucznego satelitę Ziemi „Kosmos-860”. Aparatura satelity pracuje normalnie.

Wybory na Kubie

W wyniku dwóch tur wyborów do gminnych rad ludowych na Kubie, które odbyły się 10 i 17 października, wyłoniono 10 725 radnych. W głosowaniu wzięło udział ponad 95 procent wszystkich uprawnionych. Proces organizowania organów władzy ludowej na

Kubie zostanie zakończony 2 grudnia, w 20 rocznicę lądowania w prowincji Oriente oddziału rewolucjonistów z F. Castro na czele. W dniu tym zbiorą się w Hawanie na pierwszej sesji deputowani do Zgromadzenia Narodowego Kubie.

Salon samochodowy zakończony

W Paryżu zakończył się Międzynarodowy Salon Samochodowy. Swoje wyroby zaprezentowało 800 czołowych firm automobilowych z USA, Japonii, Włoch, Francji, W. Brytanii, ZSRR, Polski, Czech i Niemiec.

Krótko

chosłowacji, Jugosławii i innych krajów. Zademonstrowano najnowsze modele samochodów osobowych oraz motocykli. W ciągu 10 dni ekspozycji salonu obejrzało 900 000 zwiedzających.

Zbrodnia w Irlandii Płn.

Protestancji ultraradykalni dokonali w Irlandii Północnej kolejnej zbrodni. Wczoraj rano w katolickiej dzielnicy Belfastu ostrzelali oni z przejeżdżającego samochodu 23-letnią kobietę znajdującą się w ostatnim tygodniu ciąży. W stanie krytycznym, z pięcioma ciężkimi ranami przewieziono ją do szpitala.

Śmierć pod wagonami

54 osoby poniosły śmierć w kubańskiej prowincji Oriente, gdzie

Wystawa wzornictwa przemysłowego



W Instytucie Wzornictwa Przemysłowego w Warszawie odbywają się cykliczne wystawy zapoznające użytkowników i projektantów ze stanem wzornictwa przemysłowego na świecie. Teraz swoje wyroby prezentuje 80 wytwórców z Wielkiej Brytanii. W sumie kilkadziesiąt eksponatów — zmechanizowany sprzęt gospodarski domowego, szkło i ceramikę stołową, naczynia kuchenne itp. Na zdjęciu: automatyczny piekarnik.

Fot. — CAF

RZECZNIK PAŁACU ELIZEJSKIEGO O WYNIKACH ROZMÓW V. GISCARDA D'ESTAING W PRL

Polska i Francja pragną rozszerzać wzajemną współpracę

Wczoraj odbyła się konferencja prasowa rzecznika Pałacu Elizejskiego Jean Philippe Lecata, który przedstawił dziennikarzom opinie strony francuskiej na temat przebiegu i wyników rozmów prezydenta Valerego Giscarda d'Estaing w Polsce.

Rzecznik stwierdził parokrotnie, że wizyta miała istotne znaczenie i że stanowiła ważne wydarzenie polityczne. Uważa też, że wspólny komunikat końcowy jest ważnym dokumentem politycznym. Choćby pobyt V. Giscarda d'Estaing w Polsce nie miał zwykłej oprawy protokołowej, to strona francuska uważa, że była to druga wizyta oficjalnego prezydenta republiki w naszym kraju. Jak wiadomo Valery Giscard d'Estaing odwiedził już Polskę w czerwcu 1973 r.

J. Ph. Lecat stwierdził także, że spotkanie szefa państwa francuskiego z Edwardem Gierkiem i innymi przywódcami polskimi jest, zdaniem strony francuskiej, najlepszą formą bliskich i bezpośrednich kontaktów, szczególnie odpowiadającą prezydentowi Francji. Szef państwa francuskiego stosuje tę formę w rozmowach z najwybitniejszymi politykami i zamierza ją kontynuować w 1977 roku. W toku bowiem takich spotkań — wolnych od elementów protokołu — można dokonać dogłębnej oceny problemów międzynarodowych i dwustronnych.

Rzecznik Pałacu Elizejskiego przypomniał, że tematem rozmów były stosunki dwustronne, a zwa-

żająca współpraca gospodarcza. Valery Giscard d'Estaing i Edward Gierek podkreślili polityczną wolę.

Dokończenie na str. 4

Kraj Rad przed 59 rocznicą Wielkiego Października

Ogłoszone w ubiegłym tygodniu przez Komitet Centralny KPZR hasła z okazji zbliżającej się 59. rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej spotkały się z szerokim oddźwiękiem wśród radzieckiego społeczeństwa. Za wartę w nich treści są tematem zebrań w zakładach pracy oraz licznych publikacji prasowych i radiowo-telewizyjnych.

Rozpoczynające się przygotowania do obchodów Święta łączą się ze wstępnym podsumowaniem dotychczasowego dorobku uzyskanego w wyniku realizacji uchwał XXV Zjazdu KPZR.

Podobnie jak w poprzednich latach, ostatnie tygodnie przed rocznicą Wielkiego Października stanowią, zgodnie z tradycją, czas wzmożonego wysiłku produkcyjnego i dużej aktywności w życiu politycznym i społecznym. (PAP)

Z Poznania do ZSRR

Młodzieżowy

Pociąg Przyjaźni

Dzisiaj w godzinach popołudniowych wyrusza z Poznania do Związku Radzieckiego — na zaproszenie komsomolskiej organizacji z Charkowa — Młodzieżowy Pociąg Przyjaźni. W 10-dniową podróż udaje się 330 młodych robotników, rolników, inżynierów, studentów i harcerzy z województw kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, poznańskiego i zielonogórskiego. Dla większości osób — wyróżniających się w pracy, nauce i działalności społecznej — będzie to pierwszy kontakt z Krajem Rad, możliwość zapoznania się z historią i dniem dzisiejszym ZSRR.

Program Pociągu Przyjaźni obejmuje zwiedzanie zabytków, instytucji naukowych i kulturalnych, wielkich zakładów pracy oraz kontakty z rówieśnikami w Kijowie i Charkowie — dwóch największych miastach Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej.

W drodze natomiast przybywa do Poznania 350-osobowa grupa młodzieży z Charkowa. Będzie ona gościem Rady Wojewódzkiej FSZMP, zwiedzi najbardziej interesujące zakątki Poznania, spotka się z młodzieżą poznańskich zakładów pracy i szkół. (ask)

Pod hasłem „Zdrowie narodu na szczytach” obradował wczoraj w Warszawie XI Krajowy Zjazd Związku Zaw. Prac. Służby Zdrowia. 249 delegatów reprezentujących ponad 570-tysięczną rzeszę lekarzy, pielęgniarek, personelu pomocniczego oraz pracowników opieki społecznej ocenili dorobek pracy związkowej w ostatnich latach i wytyczyli kierunki działania związku na lata 1976-1980. Wybrano nowe władze związku i delegatów na VIII Kongres Związków Zawodowych.

Na obrady przybył m. in. członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Stanisław Kania.

PAP

OBRADY REUMATOLOGÓW

W Katowicach zakończył wczoraj obrady XII Zjazd Reumatologów Polskich. Ponad 300 naukowców i praktyków tej specjalności medycyny z kraju, a także specjalistów z CSRS, Norwegii, NRD, RFN, Węgier i ZSRR, podsumowały najnowsze osiągnięcia laboratoryjne i kliniczne, służące leczeniu i zapobieganiu schorzeniom reumatycznym. Wytyczono kierunki rozwoju badań i leczenia reumatologicznego w Polsce w latach najbliższych, w tym formy wymiany doświadczeń z przodującymi ośrodkami zagranicznymi.

Zjazd dokonał wyboru nowych władz Polskiego Towarzystwa Reumatologicznego. Przewodniczącą ZG Towarzystwa została ponownie doc. dr Elżbieta Kawenoki-Minc z Katowic. (PAP)

KOLEJNY MASOWIEC
DLA PZM

Jak informuje Polska Żegluga Morska w Szczecinie, wczoraj w japońskiej stoczni w Kobe odbyło się wodowanie nowego masowca zbudowanego dla armatora szczecińskiego m/s „Turoszów”. Jest to czwarty statek z serii tzw. „Panamaxów” zbudowanych w Japonii dla PZM. Dwa z nich: m/s „Huta Lenina” i m/s „Huta Katowice” — pływają już pod banderą armatora szczecińskiego, a trzeci m/s „Belchatów” wejdzie niebawem do eksploatacji. (PAP)

Bundeswehra
i duch Helsinek

Było to podczas niedawnych manewrów NATO na terenie Republiki Federalnej Niemiec. Na poligonie Bergen-Hohne, niedaleko byłego obozu hitlerowskiego Bergen-Belsen, ćwiczyła Bundeswehra wraz z innymi wojskami Paktu Północnoatlantyckiego. Posługując się mapą poligonową (Deutschland 1:50 000 NATO-Schiesplatz Bergen-Hohne), przygotowaną przez Biuro Administracji Dolnej Saksonii i II Okręg Wojskowy, siły i środki biorące udział w manewrach rozmieszczono na placach ćwiczeń o nazwach: „Stettin”, „Danzig”, „Elbing”, „Tannenberg”, „Rastenburg”, „Marienburg”, „Allenstein”, „Gleiwitz”, „Kattowitz” oraz w „Tilsit”, „Koenigsberg” i w innych. Czyli — innymi słowy — w Szczecinie, Gdańsku, Elblągu, w Stębarku, Kętrzynie, Malborku, Olsztynie, w Gliwicach, Katowicach, a nawet w Związku Radzieckim: w Tyłży, Kaliningradzie. I tak dla przykładu piechota obozowała w „Gleiwitz”, zaś rakiety rozmieszczono w „Rastenburgu” (Kętrzynie, gdzie mieściła się słynna kwatera główna Hitlera).

O tym wyjątkowym skandalu politycznym doniosła ostatnio gazeta DKP „Unsere Zeit”, zamieszczając fotokopie fragmentów mapy z naniesionymi pozycjami wojsk ćwiczących w Bergen-Hohne. Żołnierze Bundeswehry i ich sojusznicy z NATO mieli znakomitą lekcję poglądową, jak lekceważyć realia polityczne.

„Oto jak w Republice Federalnej sabotuje się politykę odprężenia — stwierdza „Unsere Zeit”. Oto jak próbuje się pozabawić mocy Akt Końcowy z Helsinek mówiący o nienaruszalności granic. I oto dowód tego, że generalicja Bundeswehry wciąż jeszcze nie zapomniała pojęcia „Grossdeutschland (Wielkie Niemcy)”. (PAI)

Do usuwania awarii przystąpiły natychmiast ekipy z Obornik i Poznania, zaś pasażerów, udających się w obu kierunkach, do pociągów oczekujących na nich w Warwie i Obornikach pracownicy PKP zauważyli znaczne uszkodzenie uniemożliwiające dalszy ruch pociągów. Dzięki natychmiastowej interwencji, nie doszło do katastrofy.

Do usuwania awarii przystąpiły natychmiast ekipy z Obornik i Poznania, zaś pasażerów, udających się w obu kierunkach, do pociągów oczekujących na nich w Warwie i Obornikach pracownicy PKP zauważyli znaczne uszkodzenie uniemożliwiające dalszy ruch pociągów. Dzięki natychmiastowej interwencji, nie doszło do katastrofy.

Do usuwania awarii przystąpiły natychmiast ekipy z Obornik i Poznania, zaś pasażerów, udających się w obu kierunkach, do pociągów oczekujących na nich w Warwie i Obornikach pracownicy PKP zauważyli znaczne uszkodzenie uniemożliwiające dalszy ruch pociągów. Dzięki natychmiastowej interwencji, nie doszło do katastrofy.

Do usuwania awarii przystąpiły natychmiast ekipy z Obornik i Poznania, zaś pasażerów, udających się w obu kierunkach, do pociągów oczekujących na nich w Warwie i Obornikach pracownicy PKP zauważyli znaczne uszkodzenie uniemożliwiające dalszy ruch pociągów. Dzięki natychmiastowej interwencji, nie doszło do katastrofy.

Do usuwania awarii przystąpiły natychmiast ekipy z Obornik i Poznania, zaś pasażerów, udających się w obu kierunkach, do pociągów oczekujących na nich w Warwie i Obornikach pracownicy PKP zauważyli znaczne uszkodzenie uniemożliwiające dalszy ruch pociągów. Dzięki natychmiastowej interwencji, nie doszło do katastrofy.

Do usuwania awarii przystąpiły natychmiast ekipy z Obornik i Poznania, zaś pasażerów, udających się w obu kierunkach, do pociągów oczekujących na nich w Warwie i Obornikach pracownicy PKP zauważyli znaczne uszkodzenie uniemożliwiające dalszy ruch pociągów. Dzięki natychmiastowej interwencji, nie doszło do katastrofy.

Do usuwania awarii przystąpiły natychmiast ekipy z Obornik i Poznania, zaś pasażerów, udających się w obu kierunkach, do pociągów oczekujących na nich w Warwie i Obornikach pracownicy PKP zauważyli znaczne uszkodzenie uniemożliwiające dalszy ruch pociągów. Dzięki natychmiastowej interwencji, nie doszło do katastrofy.

Ekspertyzy uczonych
pomogą ekonomistom

Umowa PAN — Komisja Planowania przy RM

W Warszawie zawarto wczoraj porozumienie między Polską Akademią Nauk a Komisją Planowania przy Radzie Ministrów, ustalające kierunki i zasady doradztwa naukowego PAN dla najwyższego organu planistycznego.

Porozumienie to — wynika z rosnącej roli nauki w rozwiązywaniu problemów budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego i z konieczności szerszego wykorzystania wkładu nauki do rozwoju społeczno-gospodarczego kraju — określa zasadnicze kierunki współpracy i doradztwa naukowego PAN — zwłaszcza dla potrzeb planu perspektywicznego i planów 5-letnich.

W Polsce rozpoczęły się
„Dni Teatru NRD”

Wczoraj wieczorem odbył się w Filharmonii Narodowej w Warszawie uroczysty koncert inaugurujący „Dni Teatru NRD” w Polsce.

Wystąpili artyści z Polski i NRD: czołowi soliści scen operowych w kraju naszych zachodnich sąsiadów i orkiestra Teatru Wielkiego z Łodzi pod batutą dyrygenta berlińskiej Opery Państwowej — Heinza Fricke. Publiczność zgłaskała artystom serdeczne przyjęcie. Na koncert przybyli: członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier, minister kultury i sztuki — Józef Teichma, zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jerzy Łukasiewicz, kierownik Wydziału Kultury KC PZPR — Lucjan Motyka. „Dni Teatru NRD” trwać będą do 29 bm. (PAP)

Przewiduje się, że Komisja Planowania przy RM będzie corocznie określała tematy i kierunki badań oraz ekspertyz naukowych o kluczowym znaczeniu dla rozwoju kraju — a PAN będzie podejmowała prace badawcze w tym zakresie.

Wśród kilkunastu dziedzin, wymagających ekspertyz i doradztwa dla potrzeb planowania centralnego określono m. in. takie jak: stosunki demograficzne kraju — ze szczególnym uwzględnieniem procesów reprodukcji ludności oraz przemian demograficznych i społecznych na wsi, metody oceny i prognozy w dziedzinie kierunków oświaty i wychowania oraz zapotrzebowanie gospodarki narodowej na wysoko wyspecjalizowane kadry — na tle przemian struktury społeczno-gospodarczej.

Specjaliści PAN zajmą się też — dla potrzeb planistycznych — problemami wyżywienia kraju, ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień optymalnego wykorzystania białka, sprawami zaopatrzenia gospodarki narodowej w surowce, planowego kształtowania i ochrony środowiska, procesami urbanizacyjnymi. Wśród wymienionych w porozumieniu kierunków badań czołowych znajdują się też m. in. zagadnienia gospodarowania ziemią.

Manifestacje w Szanghaju

Poparcie dla Hua
ataki na radykałów

Korespondenci zachodni donoszą, że w ciągu ostatnich trzech dni w manifestacjach i wiecach masowych w największym mieście Chin — Szanghaju, uczestniczyło około 7 mln osób. Manifestacje te mają na celu wyrażenie poparcia dla nowego kierownictwa z Hua Kuo-fengiem na czele i potępienie opozycyjnych przywódców radykalnych, którzy swą bazę wpływów politycznych mieli właśnie w Szanghaju.

Głównym obiektem ataków jest wdowa po Mao, Ciang-Cing i sprzymierzeni z nią inni działacze, których manifestanci oskarżają o to, iż reprezentują „burżuazję w partii” i że próbowali sfalszować dyrektywy Mao Tse-tunga.

PAP

Skutki huraganu
w Jugosławii

W sobotę i niedzielę nad Jugosławią szalał huragan, podczas którego prędkość wiatru wynosiła 130-160 km/godz. Tak szybkiego przemieszczania się mas powietrza nie notowano w tym kraju od kilkudziesięciu lat. Wczoraj prędkość wiatru zmalała do 100 km/godz. Huragan wyrządził wielkie straty materialne. Ich wysokość w skali całego kraju nie jest jeszcze znana. Władze natomiast, że w Belgradzie zerwanym zostało 400 przewodów sieci elektrycznej, setki drzew na ulicach zostały wyrwane z korzeniami, setki domów są bez dachów, zniszczeniem uległy dziesiątki samochodów, na które spadały dachy, fragmenty ścian szczytowych, elewacje itp.

Największe szkody notuje się na terenie Targów Belgradzkich, gdzie wielki, żelazny maszt do retransmisji telewizyjnych runął na dopiero co wykończoną nowoczesną halę. Masa żelastwa dosłownie przepołowiła 2-piętrową halę. Trzeba ją będzie całkowicie odbudować.

Podobny wypadek wydarzył się na terenie budowy Centrum Kongresowego, które ma być gotowe na przyjęcie w czerwcu przedstawicieli państw uczestników KBWE w Helsinkach. (PAP)

o jej optymalnego wykorzystania, rozwoju i rozmieszczenia potencjału naukowego kraju oraz określenia nowych tendencji i kierunków rozwojowych w nauce, a także stosunki międzykulturowe — ze szczególnym uwzględnieniem kształtowania więzi społecznych i jednostkowych, problematyki rodziny oraz zjawisk patologii społecznej. Jeden z tematów dotyczy badań socjalistycznych wzorców konsumpcji, a zwłaszcza nowych potrzeb konsumpcyjnych oraz badań aspiracji społeczeństwa, grup i jednostek.

Jak się przewiduje — organizacja prac badawczych powinna zapewnić wykorzystanie ich wyników i ekspertyz w pracach nad projektem planu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju na lata 1981-85 oraz w kolejnej wersji planu perspektywicznego na okres do 1995 r. (PAP)

Europejskie reakcje
na rewaluację marki
zachodnioniemieckiej

Marka zachodnioniemiecka została częściowo zrewaluowana. Decyzję tę powzięli we Frankfurcie nad Menem ministrowie finansów i prezesi banków emisyjnych państw Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, w których dotyczy, czas obowiązywał kurs „węza walutowego”.

Marka zachodnioniemiecka została zrewaluowana o 2 procent wobec innych walut państw członkowskich EWG.

Rewaluacja marki RFN w stosunku do walut tzw. „węza zachodniopółnocnego” wywołała poważne zamieszanie na giełdach powiązanych. Jak wynika z doniesień agencji, wczoraj przed południem różnice kursów na poszczególnych giełdach były znaczne, a notowania zmieniły się z godziny na godzinę.

W kołach bankowych decyzję Bonn przyjęto jednak bez specjalnego zdziwienia, bowiem mimo kilkakrotnych zapewnień rządu zachodnioniemieckiego już od pewnego czasu jasne było, że jeśli system „węza” ma zostać utrzymany, zmiana parytetów pozostałych walut porozumienia w stosunku do marki RFN jest nieunikniona. (PAP)

Porozumienie o zawieszeniu
broni w Libanie

Konferencja w stolicy Arabii Saudyjskiej — Rijadzie, grupująca 6 przywódców Egiptu, Syrii, Kuwejtu, Libanu, Arabii Saudyjskiej i Organizacji Wyzwolenia Palestyny stanowiła w ciągu poniedziałku epicentrum polityki arabskiej na Bliskim i Środkowym Wschodzie. Ministrowie spraw zagranicznych opracowali projekt rezolucji w kwestii Libanu, na którą składają się między innymi propozycje Egiptu, zakładające natychmiastowe zaprzestanie działań wojennych i dalsze rozwiązywanie kolejnych zagadnień poprzez dialog antagonyzujących grup libańskich pod auspicjami prezydenta Sarkisa. Istotnym punktem jest wezwanie do powrotu do uchwał kairskich z 1969 r., wyznaczających w Libanie strefy i warunki działania OWP, jak również nadzór państw arabskich nad realizacją tego programu. Przy pomocy międzyarabskich sił bezpieczeństwa państwa na fowce miałyby, według omawianych propozycji, wspomóc Liban przy usuwaniu zniszczeń wojennych. Integralność tego kraju jest podstawą wszystkich zasiadających przy stole obrad. Jednym z podstawowych problemów jest rozwiązanie syryjskiego zaangażowania militarnego. Wśród rozpatrywanych postulatów znalazły się propozycje wycofania jednostek syryjskich w rejon pogranicza, przynajmniej do chwili kiedy inne instrumenty nie zaczną działać skutecznie. Obserwatorzy w Kairze przyjęli jako oznakę dobrej woli rozkaz prezydenta Syrii — Asada, nakazujący wstrzymanie działań wojennych w górach na wschód od Bejrutu.

Jak podała Agencja France Presse, szefowie państw arabskich oraz przewodniczący Organizacji Wyzwolenia Palestyny — Jaser Arafat, obradujący w stolicy Arabii Saudyjskiej — Rijadzie doszli wczoraj do porozumienia w sprawie ogłoszenia definitywnego zawieszenia broni w Libanie. Zgodnie z osiągniętym porozumieniem, uczestnicy spotkania zobowiązali się do czuwania nad przestrzeganiem zasad zawieszenia broni oraz podkreślili konieczność respektowania

nia porozumienia kairskiego z 1969 roku.

Decyzje „mini-szczytu” w Rijadzie zostaną przedstawione ministrom spraw zagranicznych krajów arabskich, którzy zbiorą się w środę w Kairze w siedzibie Ligi Arabskiej.

Spotkanie

H. Asad — J. Arafat

Jak podała agencja MTA wczoraj po południu odbyło się w Rijadzie spotkanie przywódcy Syrii Hafeza Asada z przewodniczącym Organizacji Wyzwolenia Palestyny Jaserem Arafatem. Arafat przybył do Rijadu z okazji wizyty w zyczeni Asada. Agencja podała żadnych szczegółów spotkania. (PAP)

Syria i Egipt wznowią

stosunki dyplomatyczne

Syria i Egipt postanowiły wznowić normalne stosunki dyplomatyczne, poczynając przysyłając sobie — pisze — powołując się na źródła — rze. Syria i Egipt odnowili swoje przedstawicielstwa dyplomatyczne w Kairze i Damasku w czwartku br. (PAP)

Dla naukowców z USA

Nagrody Nobla
w dziedzinie
fizyki i chemii

Królewska Akademia Szwedzka postanowiła wczoraj przyznać dwie równorzędne nagrody Nobla w dziedzinie fizyki za rok 1976 dwóm amerykańskim naukowcom: Burtonowi Richterowi z Brookhous Linear Accelerator i prof. Samuelowi Tingowi z Massachusetts Institute of Technology za ich wspólne prace w odkryciu ciężkiej cząstki elementarnej — węgla. (PAP)

Wczoraj Królewska Akademia Szwedzka przyznała też nagrodę Nobla w dziedzinie chemii za rok 1976 dwóm amerykańskim naukowcom: prof. Williamowi N. Lipscom z Massachusetts Institute of Technology i prof. Roderickowi B. Martinowi z Uniwersytetu Harvarda za prace w dziedzinie chemii organicznej i badania natury wiązań chemicznych.

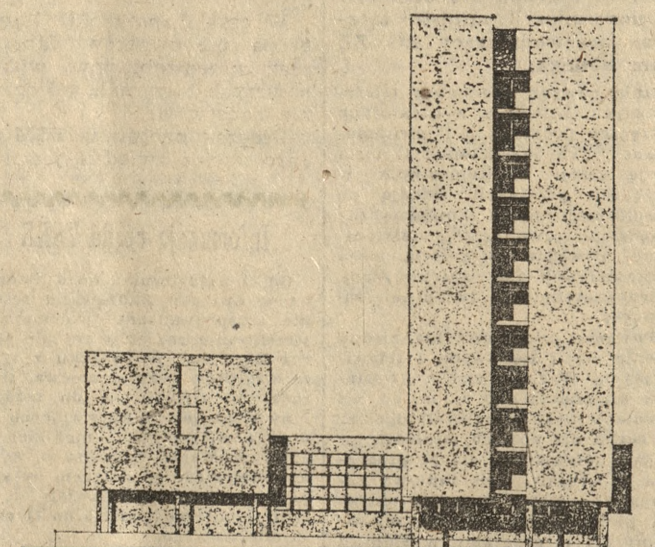
Telefony
DONOSZA

● Tragiczny wypadek miał miejsce w poniedziałek w Gdyni w pobliżu Poznania. Został potrącony przez „Fiata” 25-letni niepełnoletni przez jezdnię. W nim drugi samochód Leon A. ry nagle wszedł na jezdnię i zjechał z drogi. W wyniku zderzenia zginął wczoraj motocyklista z szost C., który został potrącony przez autobus, należący do Towarzystwa Komunikacji Samochodowej w Poznaniu.

● Nieostrożne przebiegnięcie przez jezdnię było wczoraj przyczyną kilku innych wypadków drogowych w Poznaniu. U zbiegu ulic Kantaka i 27 Grudnia 1976 roku 25-letni młodzieniec zlamania nogi Mirosława D. został potrącony przez samochód.

● Podobny wypadek zdarzył się na ul. Marcelego, gdzie ciężkie obrażenia J. Jarosław na ul. Roosevelta — Eugeniusz gdy wyszła nieostrożnie na jezdnię z stojącego autobusu.

● W związku z samozapaleniem się plew wybuchł wczoraj w garażu w Kościelcu wielki pożar w jednym z budynków. W Kościelcu wielkim woj. pilskim. Pastwą płomieni dym m. in.: drewniana część nowo wybudowanej stodoły 40 ton słomy, garaż ze stropem żaluzją i słomianą. Ogólne szacunki się na około 400 000 zł.

Poznański
Dom Technika w przyszłości

Poznański oddział Naczelnej Organizacji Technicznej stał się zwięzszym zakresem swojego oddziaływania. Powstają nowe kółka, komitety i ośrodki NOT-u. W celu prawidłowego rozwijania działalności potrzebne są nowe pomieszczenia dla tej organizacji. Przewiduje się zbudowanie na posiadanej obecnie terenie 11-kondygnacyjnego budynku oraz zmodernizowanie wnętrza i elewacji istniejącego. Koszt wymienionego przedsięwzięcia wyniesie około 90 mln zł. Społeczny Komitet Rozbudowy i Modernizacji Domu Technika w Poznaniu, któremu przewodniczy sekretarz KW PZPR — Bogdan Waligórski planuje rozpoczęcie budowy w roku 1978, a zakończenie w 1982 roku.

Na rysunku makietki przyszłego Domu Technika widocznego od strony ulicy Fredry. Z lewej strony część budynku istniejąca obecnie, po prawej, część mająca dopiero powstać. (wit)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejserowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Coffa, Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony:

600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

„PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”

Prenumerata: wpłaty przyjmują działy RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). Indeks nr 35029.

Co ważniejsze: zysk czy pomoc?

Z każdym tygodniem zmniejsza się krajobraz pol. Znikają traktory, które między zniwami a wykopkami orali ziemię i obsiewali ziarno — na przyszłoroczny chleb i paszę dla zwierząt. Im wcześniej się te prace zakończą, tym większa gwarancja lepszych plonów.

Powinniśmy — w myśl zasad nowoczesnej agrotechniki — a jednak nie wszędzie jeszcze orki jesienne i siewy zostały w pełni zakończone. Jest to niepokojące, jeżeli się weźmie pod uwagę, że w każdej gminie istnieje spółdzielnia kółek rolniczych, która wykonując usługi powinna czuwać nad przestrzeganiem terminów agrotechnicznych. Jej naczelnym zadaniem jest przecież spieszenie z pomocą rolnikom indywidualnym w zakresie maksymalnej obsługi technicznej gospodarstw i odpowiedzialność za wyniki produkcyjne na terenie swego działania.

W gminie Kiszczkowo (woj. poznańskie), liczącej 5 300 ha gruntów, 138 rolników posiada własne ciągniki z podstawowymi maszynami towarzyszącymi; w grupowym użytkowaniu znajdują się ponadto 23 traktory. Odciaża to w dużym stopniu działalność usługową SKR w zakresie prac polowych.

Najdziwniejsze jednak — mówi kierownik gminnej służby rolnej, Ryszard Wojtacha — że ziemi ubywa, maszyn przybywa a prace polowe nie są wykonywane na czas. Przede wszystkim to podstawowe. Jest to zresztą nie tylko jego opinia. Zgodnie wypowiadał się na ten temat mieszkaniec gminy Kiszczkowo na zebraniach wiejskich, poświęconych IV Plenum KC PZPR. I teraz znów się rolnicy skarżą na niedotrzymywanie terminów orki i siewów, na pośpieszne i niedbałe wykonywanie tych zadań.

Kierownik Zakładu Usług Mechanizacyjnych przy SKR Kiszczkowo — Tadeusz Palic-

ki — nie od razu i nie „z głowy” może powiedzieć na ile hektarach zobowiązali się tej jesieni świadczyć rolnikom usługi w orkach. Po zliczeniu na podstawie ksiągki zleceń, okazuje się, że na około 200. Ale do wykonania jeszcze pozostało około 45 ha, prawie 25 procent. Na innych polach ożyminy już się zielenią. Jest połowa października a tu nawet ziarno nie zostało rzucone w ziemię. Kiedy to nastąpi?

— No, nie wszystko, co w ksiągce nie odhaczone jest do wykonania — usprawiedliwia się kierownik. — Niektórzy rolnicy, co się przedtem zgłosili, poradzili sobie we własnym zakresie.

A więc samouspokojenie, bo „radzą sobie sami”.

— Ile waszych ciągników stanęło dzisiaj do pracy, ile wykonuje orki?

Okazuje się, że z 20 traktorów do orki pojechały 2; pozostałe pracują przy zbiorze, załadunku i parowaniu ziemniaków, rozrzucając obornika, wywożeniu fekalii. Czy przy ustalaniu tej marszruty kierownikowi się jakaś hierarchia potrzeb? Dlaczego np. orki mogą czekać a parowanie ziemniaków albo wywóz fekalii, nie? Nie ma odpowiedzi, może więc wyjaśnić te sprawy dyrektor SKR, Tadeusz Gołębiowski?

Zaczynamy rozmowę od spraw znacznie przyjemniejszych: od osiągnięć SKR-u w zakresie zagospodarowywania gruntów, podnoszenia plonów na własnym 127-hektarowym gospodarstwie, mówimy o rozwiązaniu tuczu świń, usługach transportowych i naprawczych, o powołaniu własnej grupy remontowo-budowlanej, założeniu wytwórni prefabrykatów, budownictwie socjalno-administracyjnym, itp. Ale wśród tej szerokiej działalności, która niewątpliwie w decydującym stopniu rzutuje na wyniki ekonomiczne kółkowej spółdzielni, zabrakło miejsca na usługi — podstawowe dla

rolnika, do którego zobowiązano SKR-y przy powoływaniu ich do życia.

Najważniejszym zadaniem jest działanie na rzecz intensyfikacji produkcji w gminie poprzez zapewnienie pełnej obsługi technicznej gospodarstw chłopskich, przejmowanie odpowiedzialności za wyniki produkcyjne rolnictwa indywidualnego na terenie działalności SKR-u. Jednocześnie — tak wynikało z przeprowadzonych rozmów — troska o wysokie plony w Kiszczowie dotyczy przede wszystkim własnego kółkowego gospodarstwa...

— 75 procent usług to prace polowe u rolników — chce sprostować dyrektor.

— ...ale przede wszystkim usług opłacalnych, a orki i siewy do takich nie należą.

— Kopanie i parowanie ziemniaków też jest ważne. Mamy mało traktorzystów, mimo to wszystkie nasze ciągniki z obsługą pracują.

Dyrektor szuka argumentów, ale przecież chodzi o to, by w pogoni za korzyściami finansowymi nie omijać zadań, które są najważniejsze z punktu widzenia całej gospodarki rolnej.

Kiedy przed trzema z górą laty, powoływano do życia spółdzielnie kółek rolniczych, w kierunkowych założeniach ich działalności sformułowanych przez Centralny Związek Kółek Rolniczych, zawarto stwierdzenie, że skoncentrują one swą społeczno-organizatorską działalność przede wszystkim na „aktywnym współuczestnictwie w realizacji zadań, wynikających z planu społeczno-gospodarczego rozwoju gminy.

Samo życie rozszerza zakres działania SKR-ów. To dobrze, że są przeżne, że wykazują wielką inicjatywę. Nikt jednak nie zdjął z nich odpowiedzialności za podnoszenie produkcji rolnej w gospodarstwach chłopskich i mechanizacji ich procesów produkcyjnych.

ZOFIA DOHNKE

Ludzie Naszych Dni

Rozbudzić patriotyzm

Od najmłodszych lat pasjonowały mnie wojsko i pedagogika. W 1944 roku jako ochotnik wstąpiłem do Wojska Polskiego. Pełniłem różne funkcje. Większość z nich miała charakter wychowawczy. Szkoliłem żołnierzy. Nim podjąłem pracę w Technikum Energetycznym w Poznaniu, byłem kierownikiem studium wojskowego na uczelniach Wrocławia i Poznania. Doświadczenia tych lat bardzo mi się przydają w pracy dydaktycznej.

Przysposobienie obronne uważam za ważny przedmiot w procesie nauczania i wychowania — w kształtowaniu osobowości młodego obywatela. Pod warunkiem, że jest on prowadzony w sposób nowatorski, atrakcyjny dla młodzieży. Nie każe młodzieży prowadzić żadnych zeszytów oprócz przewidzianych programem ćwiczeń, ani wykuwać formuł na pamięć. Nie przywiązuję nadmiernej wagi do nauczania teorii, dyscypliny, regulaminu. Uważam, że zapoznanie młodzieży z teoretyczną częścią tego przedmiotu powinno mieć

charakter rozszerzonej informacji zachęcającej do ciągłego interesowania się tym, co dzieje się w wojsku. Systematycznie zapoznaje moich uczniów z polityką zagraniczną kraju, z techniką wojskową.

Moim obowiązkiem jest przygotować młodzież do zadań obywatelskich a przede wszystkim rozbudzić w niej patriotyzm. Ugruntowanie miłości do swojego kraju, rozbudzenie dumy z jego osiągnięć to w moim przekonaniu podstawowe zadanie wychowawcze. Aby je spełnić, szukam wciąż nowych form pracy. W dniach rocznic narodowych i krajów przyjaźnionych, w dniu Wojska Polskiego przychodzę na lekcje w mundurze. Wykład po pieram przykładami z własnej wojskowej przeszłości. Zorganizowałem gabinet metodyczny tego przedmiotu, organizuję wspólnie z młodzieżą wystawy, np. wystawę militariów połączonych z tematem muzycznym, którym były odgłosy pola walki. W naszych uroczystościach biorą udział żołnierze, my też ich odwołujemy.



Fot. — Archiwum

Młodym trzeba przemawiać do uczucia i do wyobraźni. Jestem przekonany, że ich patriotyzm jest równie silny jak ten, który cechował poprzednie pokolenia. (bg)

Mówił inż. pfr. STANISŁAW RZECZKOWSKI — nauczyciel przysposobienia obronnego w Technikum Energetycznym im. A. Zawadzkiego w Poznaniu. Wyróżniony za wzorową pracę dydaktyczną i wychowawczą. Fot. — Archiwum

Restauracje pod „społemowską” kuratelą

Wiele zależy od kierownika

Gastronomia, jak rzadko która z branż, doświadczana była przez lata licznymi i na ogół mało skutecznymi reformami. Zmiany przeprowadzane od 1 lipca br. w całym handlu wewnętrznym także jej nie ominęły — tyle że tym razem skłonni jesteśmy mówić o tych zmianach z nutą optymizmu. Wpływa na to fakt, że wszystkie miejskie restauracje, bary i kawiarnie zna-

ły się w gestii „Społem”. Do tychczasowe gastronomiczne działania tej właśnie organizacji znajdowały największe uznanie w oczach konsumentów. Optymizm oparty jest więc na lepszym niż gdzie indziej doświadczeniach, działaniach już podjętych i sensownych chyba planach na przyszłość.

Obecnie „Społem” ma w swej gestii ponad 9 300 zakładów gastronomicznych otwartej, przeszło 3 500 stołówek i bufetów pracowniczych. Mówiąc krócej 89,5 proc. gastronomii w dużych i mniejszych miastach znajduje się pod zarządem spółdzielczości spożywców. Oznacza to, że działania podjęte przez tę organizację zadecydują o tym, jak będziemy mówić o usługach gastronomii.

Wystartowała spółdzielczość od sprawy niezwykle istotnej — od uwolnienia kierowników placówek od gąszczu przepisów i norm recepturowych, w których ginęły indywidualne kuchnie i smaki. Skończono też z rozdzielnictwem centralnym, dopuszczając do zakupów na własnym terenie i według indywidualnych potrzeb zakładów. Zakłady gastronomiczne mogą więc np. zawierać umowy z kółkami łowieckimi, wędkarzami, właścicielami stawów, zbieraczami runa leśnego, dostawcami nabiału, hodowcami warzyw itp., po to — aby wykorzystywać z ogólnym pożytkiem wszystkie możliwości żywnościowe regionu dla wzbogacenia i urozmaicenia pożywienia. Nie musi więc zielona pietruszka z centrali wędrować na drugi koniec Polski, by tam z odpowiednim łącznikiem wyrzucono ją do kubła...

„Społem” zawarło porozumienie z Krajową Radą Pracowniczych Ogródków Działkowych w Warszawie o skupieniu nadwyżek żywnościowych, które często po prostu się marnowały. Stworzono też duże pole manewru dla kierowników placówek gastronomicznych, którzy mogą i powinni korzystać z wszelkich dostępnych i niejednokrotnie znajdujących się pod bokiem źródeł zaopatrzenia. Mało tego — zgodnie z zarządzeniem władz najwyższych — tam gdzie istnieją po temu warunki, mogą powstawać własne hodowle, oparte na zagospodarowywaniu odpadów kuchennych.

Przestano także w recepturach określać dokładnie każdą szczyptę majeranku lub papryki, jaką wolno kucharzowi użyć do przygotowania odpowiedniej potrawy. Liczą się po prostu smak i umiejętności pracowników kuchni. Ponieważ z kolei pracowników może dobierać sobie sam kierownik — powinno to przynieść korzyść klientowi.

Uprawnienia kierowników restauracji i barów znacznie wzrosły, ale też i ich odpowiedzialność jest większa. Jak i na ile będą z tego umieli skorzystać pracownicy gastronomiczni — pokaże życie. Oby było ono łaskawe dla konsumenta. Do urealnienia tych życzeń mogą przyczynić się znacznie komitety członkowskie, które — jak zawsze w spółdzielczości — mają za zadanie pomagać i kontrolować prace poszczególnych placówek. W Zarządzie CZSS „Społem” wiąże się wiele nadziei właśnie z pracą komitetów społecznych — są najbliżej i najlepiej mogą wiedzieć, czy nadal w jadłospisach dominują gotowe pierożki i pyzy w miejsce bardziej pracochłonnych, ale smacznych jarzyn i ryb, czy menu w polskich restauracjach nabiera realnych cech i smaków.

„Społem” zamierza także przeprowadzić pewne działania modernizacyjne w sieci gastronomicznej. Myśli się o tym, aby w ruchliwszych punktach miały stworzyć małe bary dla spieszącego się przechodnia. Takie, w których można zjeść kanapkę, napić się herbaty i pójść dalej. Dyskusyjny wydaje się tylko zamiar, aby to wszystko odbywało się na stojąco — zmęczony przechodzień chciałby czasem na chwilę także przysiąść... Bary takie mają powstawać w miejscach małych, jednoosobowych sklepików, które ze względu na powierzchnię nie mają szans na właściwą ekspozycję i nowoczesną sprzedaż towaru.

Cechą generalną wprowadzanych kolejnych zmian w gastronomii jest elastyczność działania. Czyli to, czego dotychczas tej dziedzinie gospodarki najbardziej brakowało. Oczywiście przyglądając się wielu zarządzeniom widzi się jeszcze pewne luki, ale mamy prawo liczyć, że i one zostaną podporządkowane zasadom racjonalnego i szybkiego działania. Obok rozluźnienia sztywnych przepisów szczególnie ważne wydaje się sięganie do wszystkich możliwych rezerw żywnościowych, ich wykorzystywanie — jak największym pożytkiem dla społeczeństwa. Wydano już szereg optymistycznych zaleceń, dalsze akty tego rodzaju są w przygotowaniu. Czy przyniosą wreszcie poprawę polskiej gastronomii — na to odpowie czas i ludzie, od których umiejętności i dobrej woli zależy w dużej mierze powrót do smacznej i zdrowej kuchni.

ELŻBIETA DĄBEK

Samorząd i administracja

Dwie głowy jedna odpowiedzialność

wzorcowym poznańskim osiedlu Rataje. Przed ukończeniem domów spółdzielni urzędują spotkanie lokatorów, którzy wybierają komitet domowy. Wraz z administracją przejmują on robotę od budowlanych, uczestnicząc w zdawaniu gotowych mieszkań, które zapewne dzięki temu usterek mają niewiele. Tu nowych lokatorów nie straszy przewrótka.

Nie znaczy to jednak, że rolę samorządów można sprawać — jak to „się niektórym wydaje — do roli dozorców czy pomocników osiedlowej administracji w utrzymywaniu ładu, czystości i porządku. A nieraz taka, niestety, jest rola samorządu w praktyce — nawet bez jakiegokolwiek świadomości prób uszczuplania przez czynników administracyjnych jego znaczenia. Mianowicie tam, gdzie ADM-y nie wywiązują się ze swych codziennych elementów zadań, tam samorządy rozmieniają się na drobne, wiele sił z konieczności poświęcając walce o sprzątnięcie kłatek schodowych, naprawę rynien czy misek klozetowych, że nie starcza im już czasu i rozmachu na podejmowanie jakiegokolwiek akcji. Na to jest tylko jedna rada — w dosłownym słowa tego znaczeniu: rada narodowa swego terenu.

Zacieśnianie kontaktów z radą i radnymi jest konieczne z wielu powodów. Przypomnieć wypada, że samorządowi działacze mają pełne prawo sami brać bezpośredni udział w pracy rad i ich komisji. Godną polecenia formą są też wspólne dysputy członków osiedlowych komitetów z radnymi, gdzie ci ostatni mogą się blisko zaznajomić z bieżącymi mieszkańcami. Inter-

wencja rady stanowi też jeden sposób na często niedostateczną współpracę wydziałów administracji terenowej, handlu, zdrowia, kultury z samorządem, mimo że kierownicy odpowiednich resortów wydałi zarządzenia i zalecenia w tej sprawie.

Samorząd powinien być dla czynników administracyjnych w pełnym słowa tego znaczeniu ciałem współrządzającym. Zakłada to opinioowanie planów gospodarczych osiedlowej administracji — remonty wo- parządkowych, inwestycyjnych — i kontrolę nad nimi. Dodajmy tu, że są i takie samorządy, które bez użycia dla kogokolwiek, przeciwnie — z pożytkiem dla wszystkich — wypowiadają się w takich sprawach jak: kto ma być kierownikiem osiedla, jak rozdzielić premie m. in. dla pracowników ADM-u. Mieszkańcy przez swą reprezentację powinni także mieć wpływ na rozmieszczenie i godziny otwarcia placówek handlowych, usługowych i wychowawczo-opiekuńczych. Te ostatnie stanowią niemiernie ważne, a często niedoceniane, nurt w pracy samorządu.

Warto przypomnieć, że lokatorskie samorządy zyskały prawo koordynacji pracy wszystkich organizacji społecznych swego terenu, a także takich grup, jak szkolne komitety rodzicielskie i drużyny ORMO. To bardzo zobowiązujące uprawnienie.

Zwrócimy jeszcze uwagę na te dziedziny i formy pracy, gdzie potrzeby są szczególnie pilne i duże. Do takich należą: opieka nad małymi dziećmi, młodzieżą oraz człowiekiem starszym. Odnosnie pierwszej sprawy — wobec zna-

nych trudności ze złobkami — samorządy pod patronatem i przy pomocy działów socjalnych administracji terenowej, powszechnie powinny zająć się organizacją mini-żłobków przy osiedlach.

Odnosnie pracy z młodzieżą, zauważyć trzeba, że do cenionych i sprawdzonych praktycznie inicjatyw należy powoływanie dziecięco-młodzieżowych komitetów osiedlowych, których młodzi członkowie uczą się pracować sami dla siebie. W celu konsekwentnego kształtowania tego nawyku wśród młodzieży i ludzi młodych, nieodzowne też jest zacieśnienie współpracy samorządów z organizacjami młodzieżowymi zakładów pracy, które w poprzedniej kadencji delegowały swych działaczy do pracy w samorządzie, lecz później często... przestawały się interesować całą sprawą. Oby obecna kadencja przerwała takie praktyki.

Przechodząc do trzeciej priorytetowej dziedziny pracy samorządu — do organizacji życia osobom starszym — to przedstawicielstwa mieszkańców mają wszelkie atuty w ręku, aby pracy wśród seniorów nadać naprawdę szeroki, powszechny wymiar. PKPS, administracyjne działy socjalne i w dużej mierze opiekuńcze społeczni koncentrują się dotychczas głównie na pomocy osobom niepełnosprawnym i pozostającym w ciężkiej sytuacji materialnej. Rzecz natomiast w tym, aby rozwinąć pracę dla wszystkich.

Powiedzmy bowiem po prostu: w doskonaleniu życia obywatelskiego i sąsiedzkiego wiodącą rolę powinny spełniać samorządy lokatorskie.

BOŻENA PAPIERNIK

Nie ma u nas lepszych i gorszych dzielnic, są na tomiast osiedla lepsze, gorsze i całkiem złe, mimo że takie różnice są obiektywnie nierzeczywiste. Skąd się one biorą? W lubelskim osiedlu „Słoneczne wzgórza”, w stołecznych Sadach Żoliborza, w gdańskim „Przymorzu” czy poznańskich „Ratajach” wokół bloków — pełno zieleni, kwiatów, placiki zabaw dla dzieci i boiska dla dorosłych. W wielu innych długo po wprowadzeniu się lokatorów straszą zwalę gruzów, pustynie placu.

Najczęściej źle się dzieje tam, gdzie wszystko spoczywa na jednej tylko głowie — administracji, gdzie brakuje głów i rąk lokatorskiej reprezentacji — samorządu.

Uchwała Biura Politycznego KC PZPR z 1973 r. nadała samorządom lokatorskim wysoką rangę, znacznie rozszerzając zakres ich prerogatyw. Po ostatnich zmianach w Konstytucji, samorząd lokatorski po raz pierwszy został wymieniony w ustawie zasadniczej jako czynnik współdziałający w wykonywaniu władzy.

Skład samorządów po tegorocznych wyborach — sprzyja ich umocnieniu, podnoszeniu ich roli. Wśród 45 proc. wybranych ponownie działaczy znalazło się wielu radnych wojewódzkich i miejskich rad na rodowych. Wśród nowo wybranych wzrósł udział kobiet i szkoda, że tylko nieznacznie podniósł się wskaźnik ludzi młodych. Stanowią oni obecnie 10 procent działaczy samorządowych wobec 8 procent w ubiegłej kadencji. To stanowczo za mało, zważywszy, że ludność do lat 30 to obecnie już 40 procent mieszkańców naszych spółdzielczych osiedli. Przy czym w większości są to młode rodziny, które oczekują pomocy w przewidywanym swych specyficznych trudności.

W wielu toczących się aktualnie dyskusjach o samorządzie powtarza się teza głosząca, że samorząd powinien formować się już wówczas, gdy budowa jeszcze trwa. Taką też zasadę, przyjęto np. we

Nieznaczną przewagę J. Cartera

W niedzielę opublikowano wyniki kolejnego sondażu opinii publicznej, przeprowadzonego przez koncern telewizyjny NBC na temat szans Geralda Forda i Jimmy'ego Cartera w wyborach prezydenckich, które jak wiadomo odbędą się 2 listopada. 42 procent ankietowanych opowiedziało się za kandydaturą Cartera, a 40 procent za kandydaturą obecnego prezydenta Geralda Forda. 17 procent ankietowanych nie wyraziło swych preferencji, a 1 procent wysunęło inną kandydaturę.

Warto dodać, że zdaniem niektórych obserwatorów politycznych kandydat trzeciego stronnictwa, tzw. Partii Niezależnych — Eugene McCarthy może pokrzyżować szczyty Cartera w listopadowych wyborach, od biorąc mu część głosów wyborców. (PAP)

Polska i Francja pragną rozszerzać wzajemną współpracę

Dokończenie ze str. 1

Ile obu krajów kontynuowania i dalszego rozwijania tej współpracy. Potwierdzono także aktualność programu potrójnego obrotu handlowego w latach 1975-1980. Omówiono te wszystkie punkty, w których mogą wystąpić przeszkody na drodze intensyfikacji współpracy ekonomicznej i postanowiono uczynić wszystko, aby trudności takie zostały usunięte. Stroną techniczną przyspieszenia współpracy zajmują się za kilka tygodni polsko-francuska komisja gospodarcza oraz wyspecjalizowane grupy ekspertów. Trzeba stwierdzić — podkreślił J. Ph. Lecat — że istnieje niewzrostowana polityczna wola Polski i Francji znacząco rozszerzenia dwustronnej współpracy gospodarczej. Współpraca taka jest w pełni zgodna z duchem postanowień z Helsinek.

Po konferencji w Lusace

Czarna większość musi objąć rządy w Rodezji

W stolicy Zambii Lusace od była się w niedzielę konferencja z udziałem prezydentów tzw. państw frontowych, czyli graniczących z Rodezją. W konferencji uczestniczyli przywódcy: Zambii — Kenneth Kaunda, Tanzanii — Julius Nyerere, Mozambiku — Samora Machel i Botswany — Seretse Khama. Prezydenci tych państw oświadczyli, że walka zbrojna narodu Zimbabwe będzie kontynuowana dopóki rządy w Rodezji nie obejmie czarna większość mieszkańców tego kraju. Podkreślono, że poza rządami większościowymi lub walką zbrojną nie istnieje trzecie wyjście z sytuacji.

Czterej prezydenci poinformowali rząd brytyjski, z którego inicjatywy ma odbyć się konferencja w Genewie poświęcona sprawie Rodezji, że zgadzają się na utworzenie w Rodezji (Zimbabwe) rządu przejściowego złożonego z białych i czarnych ministrów, jednakże czarni ministrowie muszą stanowić w nim większość. Ponadto premier tego rządu musi być również Afrykaninem. Prezydenci odrzucali żądania premiera rasiistowskiego rządu w Salisbury Ian Smitha, który domaga się aby teki ministrów d.s. armii, policji i sprawiedliwości pozostały w rękach białych. Prezydenci odrzucali też żądanie Smitha utworzenia tzw. przejściowej Rady Państwa, jako najwyższego organu w kraju, na którego czele stałby biały. (PAP)

HUMOR I SATYRA

KOSZULE



4 STRONA
GŁOS — 19 X 1976

Mimo niekorzystnej aury, zdolano wykopać większość ziemniaków, np. w województwie kaliskim 80 procent, w województwach konińskim i poznańskim — po 85 procent. Większy, niż pierwotnie się spodziewano, urodzaj ma ogromne znaczenie dla bilansu paszowego, w którym ziemniaki nadal odgrywają wielką rolę, zwłaszcza w żywieniu trzody chlewnej.

Opady utrudniają zbiór buraków cukrowych. Rolnictwu szczególnie zależy na liściach,

stanowiących podstawę kiszzonek dla inwentarza. Często obcina się je ręcznie, żeby zapobiec stratom cennej paszy. Zdecydowały się na to nawet niektóre kombinaty PGR, które mają kombajny do zbioru buraków. Dopiero po obcięciu liści puszcza się na pole kombajny. Przyspieszają one wydatnie wykopy buraków w takich województwach, jak leszczyński, pilski i poznański. W województwach wschodnich przeważa zbiór ręczny, ale ze względu na mniejsze plantacje postęp jest znaczny. Np. w Kaliskiem wykopano już 52 procent buraków cukrowych, w Konińskim 65 procent.

W niełatwych warunkach trzeba dokonywać sprzętu kukurydzy na kiszonki i na ziarno. Najbardziej zaawansowane w żniwach kukurydzy silosowej jest woj. koniński (93 proc. arealu), gdzie również trwają omłoty kukurydzy na ziarno. Ostatnio koniński SKR otrzymał dwa francuskie kombajny typu Casalis: 2 Bizony z przystawkami do omłotu kukurydzy. W dwa Ca

sałisy wyposażono gospodarstwa państwowe. Województwo kaliskie też otrzymało dwa tego typu kombajny kukurydziane. Kukurydzę na kiszonki sprzątnięto tam w 70 procentach. Poznańskie ma zebrane 10 proc. kukurydzy ziarnowej i 85 procent silosowej. Ziarno kukurydzy jest wilgotne, musi być natychmiast przesuszane. W niektórych wsiach rolnicy zdecydowali się z mniejszych plantacji pozrywać ręcznie kaczany i zakieścić je po rozdrobieniu razem z ziemniakami.

Mimo uciążliwych warunków pogodowych, trwa uprawa pól: rozwójka obornika, wysiew nawozów sztucznych, orki zimowe, bronuje się pola po kartofliskach. Pozbierane ziemniaki pomnażają plon po trzebny do wyżywienia inwentarza. Podobne zabiegi na buraczyskach, zwłaszcza po zbiorze kombajnowym, powiększają rezerwy paszowe. (emp)

W „Kronice Wielkopolskiej”

Ukazał się kolejny, obszerny (nr 1 i 2, rok 1976) tom „Kroniki Wielkopolskiej”. Kwartalnik ten zawiera m. in. artykuły Jerzego „Polskiego” — „Kieleskie na temat dziejów Polski”, Antoniego Czubińskiego — „Powszechnie i rozwój władzy ludowej w Wielkopolsce w roku 1949” oraz Lecha Trzaskowskiego, który przedstawia dorobek Zakładu Badań nad Polską Zagraniczną PAN w Poznaniu.

W dziale „Szkice, studia, opracowania” zamieszczono omówienia dotyczące ochrony zabytków, regionalnego ruchu kulturalnego, historii organizacji ZMP, czytelnictwa, budownictwa oraz wykończenia drogowych.

„Kronika” przynosi również dokumentalne teksty Andrzeja Chmielewskiego — „Początki władzy ludowej w Wielkopolsce we wspomnieniach działaczy”, Stefana Ludwiczaka — „Szczyty mojego życia” i Michała Maleckiego — „Fragment życia”.

Interesujące informacje o społeczno-gospodarczych i kulturalnych wydarzeniach w regionie znajdujemy w sprawozdaniach oraz w artykułach z cyklu „Na mapie Wielkopolski”. W numerze są także recenzje książkowe oraz „Bibliografia regionalna”. Ilustrowany licznymi zdjęciami tom zawiera kronikę najważniejszych wydarzeń w województwach: kaliskim, konińskim, leszczyńskim, pilskim i poznańskim w okresie od lipca do grudnia 1975 roku. (KOS)

FOTOGRAFIA

Echa dawnych lat

Niektórzy twierdzą, że minął już szczyt mody reiro i powoli zaczynamy chować do lamusa nagły wzrost sentymentów dla dawno minionych lat. Ale proces owego cofania się zainteresowań poltrwa zapewne dość długo, a póki co tu i ówdzie jeszcze prezentuje się nam to i owo z dawnych lat. Takim właśnie pokazem jest urządzona przez Związek Polskich Artystów Fotografików i Pałac Kultury w Poznaniu wystawa fotografii Benedykta J. Dorysa. Jej tytuł — „Aktorzy i moda lat trzydziestych” — mówi, o co chodzi w tej prezentacji.

Z bogatego dorobku warszawskiego fotografa zgromadzono ponad 80 zdjęć wykonanych w latach trzydziestych. B. J. Dorys przypomina wszakże — za pośrednictwem portretów — nie tylko ko modę tamtego okresu. Przede wszystkim — twarze lub postacie najbardziej znanych gwiazd polskiej sceny: teatru, filmu, kabaretu i estrady. Wśród całej galerii postaci oglądamy te najbardziej chyba znane wówczas, a także owe najpopularniejsze. Mieczysława Cwiklińskiego, Mirę Ziemińską, Łodę i Zizi Halama, Stefanią Górską, Hankę Ordonówną, Jadwigę Smosarską, Stanisława Sienińskiego, Kazimierza Rudzkiego, Anieli Ferner, Eugeniusza Bodo, Sławana Jaracza i Aleksandra Za-

Z tysiącem pasażerów

Superekspres mknął 13 km bez maszynisty

9 lipca japoński superekspres Tokio — Osaka ruszył samorzutnie ze stacji Maszima, 80 kilometrów od stolicy Japonii i przez 13 kilometrów wóz samodzielnie około tysiąca pasażerów.

Maszynista Katsuhide Takahashi, który wyszedł z kabiny, by domknąć drzwi, gdy spostrzegł, że po zatrzaśnięciu ich zamków pociąg drgnął i rozpoczął niekontrolowaną podróż, z reflekssem godnym Baster Keatona zawałił taksiówkę i rozpoczął pościg za pociągiem. Nie musiał jednak wskazywać do rozpedzonego pociągu, co byłoby niewątpliwie trudne do wykonania, gdyż wiele trzeba było wysiłku, by dogonić taksiówkę pojeżdżącą z szybkością ponad 210 km/godz. Stłubie kolejowej udało się uruchomić w pociągu zdalnie sterowane urządzenie i ekspres łagodnie wyhamował.

Wiadomości o tym wydarzeniu koleje japońskie podały z przesłaniem trzymiesięcznym opóźnieniem. (PAP)

Rewelacje

M. Hemingway

Wdowa po Ernestie Hemingway, Mary, ujawnia na konferencji prasowej w Bostonie, że możliwe jest wydanie w najbliższej przyszłości nieznanego dotychczas książki zmarłego męża. Powiedziała ona, iż nie opublikowana spuścizna literacka pisarza jest wielka, i że ona sama jest w posiadaniu wielu rękopisów.

W czasie pobytu na Kubie Ernest Hemingway stworzył wiele dzieł, ale zastrzegł, aby nie były one wydawane za jego życia.

SPORT-SPORT

Polacy byli lepsi

Komentarze zagranicznej prasy po meczu w Porto

„Będziemy musieli dużo pracować, aby dorównać Polakom” to zdanie wygłoszone po przegranym przez gospodarzy meczu Porto przez trenera Jose Maria Pedrito nadaje ton komentarzom portugalskiej.

Zdaniem dziennika „Jornal de Noticias”, „bezapelacyjna porażka Portugalczyków” była wynikiem szybszego przystosowania się polskich piłkarzy do trudnych warunków na stadionie. Dziennik podkreśla także w swym komentarzu trafność taktyki zastosowanej przez Polaków i szybkość poszczególnych zawodników.

„Porażka nie jest tragedią” — pisze „Comercio do Porto” — nawołując do zachowania spokoju. „Polacy byli niewątpliwie lepsi, każdy kibic, który oglądał ten mecz, mógł to stwierdzić”.

„Z jednej strony prostota, z drugiej niepotrzebne kombinacje” — pisze „Record” — „Polacy pokazali w Porto futbol totalny, którego nie możemy się ciągle nauczyć”.

Cała prasa CSRS — kraju aktualnych mistrzów Europy — odno-

towuje zwycięstwo polskich piłkarzy w Porto, nie ukrywając, było ono dla tamtejszych kibiców zaskoczeniem. Przed meczem czechosłowacki komentator dawał bowiem większą szansę Polakom, którzy ostatnio „nie przypominali drużyny z trzostw świata”. Gazety pisały, że zwycięstwo zwycięstwa w jakim zostało odniesione, było widzieć w drużynie faworyta do pierwszego miejsca w grupie I. Z uznaniem wyraża się tamtejszy komentator, że w tym trenerze reprezentacji Jacku Gmochu, który wygrał w tak krótkim czasie bardzo groźną drużynę.

Silne wrażenie wywarł na kibicach występ polskich piłkarzy w Porto. Dania, to wiadomo jeden z groźnych rywali czechosłowackich w drodze do finału argentyńskiego mundialu. Trener kadry Danila Kurt sen, w wywiadzie zamieszczonym w największej gazecie kopenhawskiej „Politiken” — m. in. powiedział:

„Mądrosć taktyczna i silna zyczyna Polaków w tym meczu ponawiały i niepokoiły w końcu oczekującego Duńczyka przyszłego pojedynku”. K. N. dodał, że na szczęście na przygotowania jego zespołu pozostało jeszcze trochę czasu. Komentarz „Politiken” nie jest optymistyczny artykuł: „Niebezpieczeństwo grozi nam od wschodu”. Z tego wynika, że Polacy są w stanie hamować oczekiwany przez nich marsz Duńczyków do finału. Wiele komentarzy zostało pod adresem Grzegorzów. W podsumowaniu stwierdza, że wynik w Porto może być wyższy.

W podobnym tonie pisze szwedzki piłkarzowski dziennik „Ekstrabladet”. (PAP)

Łuczniczki Leśnika w II lidze

Wielokrotnie informowaliśmy o sukcesach łuczniczek Surny w sionych w bieżącym sezonie. Zauważa się, że i drugi poznajski klub może uznać obecny rok za udany. Łuczniczki Leśnika typują w III lidze, w swojej grupie zajęli pierwsze miejsce z 30376 pkt., wyprzedzając Spółdzielnię — 30455 pkt., Chrobrego Górnika — 27808 pkt., i Chemika — 19153 pkt., i awansowali do II ligi.

Najbardziej do awansu do II ligi przyczynili się gracze: R. Kłosowski, M. Strękowski, Czech, P. Rzepka; seniorzy: Bieńkiewicz, D. Węclawek-Zuliński, Władysław, juniorzy: J. Chwastowski, W. Pejka, B. Klemenczyński, juniorzy: B. Biskiewicz, E. W. Kotlarska, K. Krach. Kierownikiem sekcji jest B. Walkowiak, trenerem E. Markiewicz, a asystentem i zarazem konserwator sprzętu L. Walkowiak.

Tak więc w przyszłym sezonie w II lidze łuczniczek Surny występować będą też inni poznajski zespół — nik. (wit)

Koszykówka

II LIGA MĘŻCZYZN GRUPA B (wyniki sobotnie i niedzielne)

TURNIEJ I	
Baidon — Zagłębie Sosn.	
Turów — Warta	
Astoria — AZS	
Polonia L. — Pogoń	
Start — Zastal	
Zagłębie Sosn. — Start	
Zastal — Polonia L.	
Pogoń — Astoria Bdg.	
Warta — Baidon	
AZS P-n — Turów	
1. AZS P-n	5 10
2. Pogoń Szczecin	5 10
3. Baidon Katowice	5 8
4. Zastal Ziel. Góra	5 8
5. Astoria Bdg.	5 7
6. Start Gdynia	5 7
7. Turów Zgorzelec	5 7
8. Zagłębie Sosn.	5 6
9. Warta P-n	5 6
10. Polonia Leszno	5 5

Piłka ręczna

II LIGA MĘŻCZYZN GRUPA A

AZS Politech. W-wa	18:10
Włókniarz	18:10
Posnania — Gwardia	24:13
AZS Białystok — Wisła	17:11
AZS Poznań — Energetyk	18:16
Chrobry — Warszawianka	27:19

II LIGA KOBIET GRUPA A

Start Elbląg — Sparta	19:14
Start — Opole Słęża	18:16
Victoria — Przemysław	21:13
Ołmę — Start Łódź	19:11

TABELA I RUNDY

1. Start Elbląg	14 21:17
2. Otmę Skrzypkowie	14 19:19
3. Victoria Toruń	14 18:10
4. Przemysław P-n	14 15:12
5. Słęża Wrocław	14 12:16
6. Start Łódź	14 12:16
7. Start Opole	14 10:13
8. Sparta Gniezno	14 5:22

EUGENIUSZ COFTA

Pewex

PRZEDSIĘBIORSTWO EKSPORTU WEWNĘTRZNEGO

Oddział w Poznaniu

zaprasza DO NOWO OTWARTEGO
SKLEPU MEBLOWEGO
w Poznaniu, ul. Wielka 13

i poleca

ZESTAWY WYPOCZYNKOWE

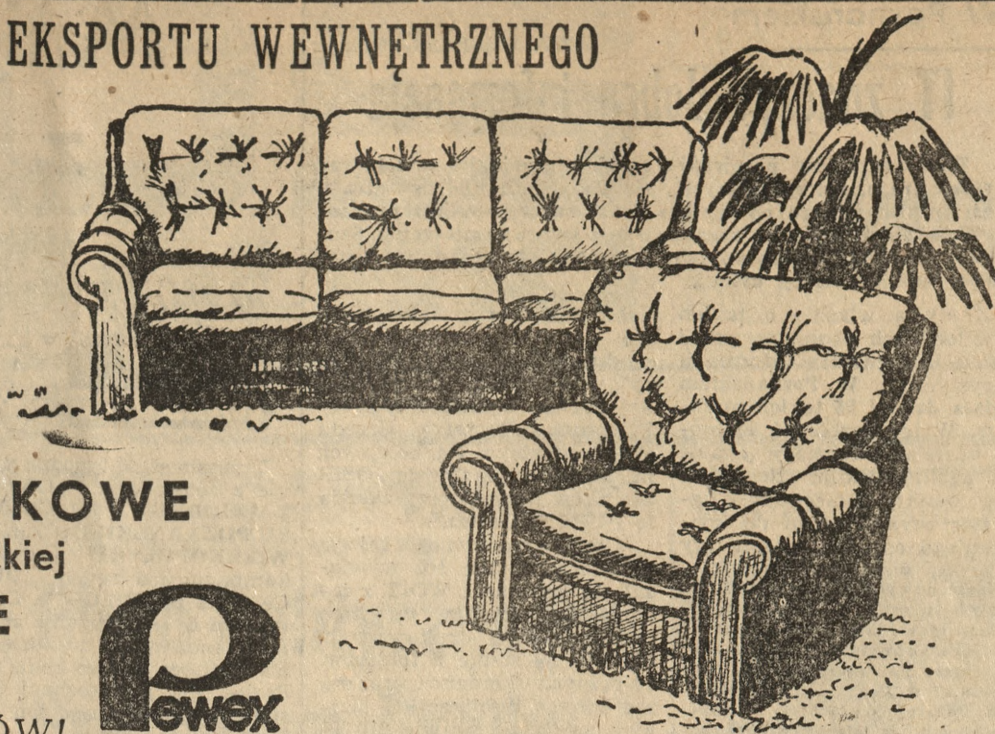
prod. fińskiej i austriackiej

SEGMENTY MEBLOWE

prod. hiszpańskiej

ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW!

Pewex



4605-K1

Skradzione prawo jazdy
kat. III zawodowe, wyda-
ne przez Wydział Komu-
nikacji w Nowym Tomys-
lu, na nazwisko Józef Ur-
banowicz, Nowy Tomysł,
Wiatrakowa 5 m. 2.
1212p

Orwochrom UT 18, barw-
ne filmy pozytywowe,
Orwochlor NC 18, barw-
ne filmy negatywowe wy-
wołuje w krótkim termi-
nie. Zakład Fotograficzny
Jan Kotecki, Ratajczaka
36 (narożnik Czerwonej
Armii).
2161g

Świadek wypadku po-
trącenia mężczyzny przez
samochód osobowy marki
Fiat 125p, dnia 30. 9. 1976
r. około godz. 17, proszę
bardzo o zgłoszenie: Wła-
dysław Majerski, Poznań,
ul. Szczepana 5 m. 29.
4518g

Parkiet (mozaikę), wykła-
dźmy układam, bezpyło-
wo cyklinuję. Zakład U-
slugowy, Nowakowski
tel. 739-58.
3553g

Matrymonialne

Panna lat 24, inż. rolnik,
młdej prezencji — pozna
kawalerę wysokiego do-
lat 30 (blondyni wyklucze-
ni), inż. rolnika lub z za-
wodem podobnym. Cel
matrymonialny. Biuro O-
głoszeń, Pomorska 1, Byd-
goszcz „251”.
2332-K2

U W A G A — ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

Dyrekcja Fabryki
Samochodów Rolniczych w Poznaniu
ul. Warszawska 349

PRZYJMUJE JESZCZE ZAPISY UCZNIÓW

do Zasadniczej Szkoły Zawodowej
w zawodzie ŚLUSARZ - SPAWACZ
na pierwszy rok nauki.

Blizszych informacji udziela oraz zgłosze-
nia przyjmuje Dział Spraw Osobowych
w Fabryce Samochodów Rolniczych w Po-
znaniu, ul. Warszawska 349, telefon 700-81,
wewn. 68.

4318-K1

Praca Nauka

Zatrudnię kobiety do
warsztatu krawiecko - bie-
liarskiego, warunki do-
bre. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 4285g.

Ucznia elektryka 16 lat,
przyjmuje. Poznań Dzierż-
ńskiego 71, II piętro.
4530g

Przyjmę do pracy szlifie-
rza - polownika, ślusarza
narzędziowca, galwaniza-
tora ze stażem, kobietę ja-
ko pomoc do galwanizacji.
Warunki pracy do u-
godnienia. Poznań, Cze-
chośłowicka 77.
3952g

Studenci Politechniki u-
dzielają korepetycji z ma-
tematyki. Tel. 647-95, Bor-
ski.
1474g

Pomoc domowa, docho-
dząca, z gotowaniem po-
trzebna. 3 osoby dorosłe.
Warunki bardzo dobre. Po-
znań, Strusia 8 m. 2.
4173g

Pielęgniarka, na stałe po-
trzebna. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 4105g

Sprzedaż

Sprzedam przyczepę cią-
gnikową 4-tonową na ni-
skich kołach, 2 lata uży-
wania. Stefan Rozwałka,
Sikorzyn, poczta Gostyń.
1175p

Sprzedam importowane bu-
ty i wiązania narciarskie.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 4130g.

Futro baranie sprzedam.
Telefon 703-86.
4573g

Sprzedam motocykl BSA
600, Luboń, Okrzei 13.
1707g

Sprzedam futro czarne, ko-
zuch damski, kamizelkę
— nowe. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla 1689g.

Jacht kabinowy „Kaczor-
ek” sprzedam lub zamie-
nię na nową MZ 250. Tel.
33-00-81, w. 50.
1625g

Sprzedam maszynę dzie-
larską, dwupytową, pły-
ta metalowa. Adres: Poz-
nań, ul. Hangarowa 13.
1639g

Sprzedam spacerówkę nie-
miecką. Tel. 640-80, po-
godz. 18.
1648g

Sprzedam betoniarke i
wciągarkę. Poznań, ul.
Bruna 45, od godz. 17.
1670g

Sprzedam dużą wannę, no-
wą, żeliwną. Poznań, No-
wogrodzka 24.
1662g

Sprzedam wózek dziecie-
cy. Poznań, Czeszochow-
ska 2 m. 2.
1610g

Sprzedam nowy takso-
metr Poltax 2, tel. 78-07-12,
po godz. 18.
1684g

Sprzedam meble. Informa-
cje, tel. 720-01, po godz.
16.
1714g

Sprzedam 2 akordeony —
Weltmeister 80-basowe, no-
we. Zych, 64-100 Leszno,
ul. Dąbrowskiego 24 m. 7.
1899g

Ciągnik Zetor 50 Super,
po kapitalnym remoncie,
sprzedam. Wiadomość wo-
jewództwo szczecińskie,
gmina Nowogard, tel. 366.
1942g

Sprzedam futro z nutrii,
wielkość średnia i rower
inwalidzki. Poznań, ul. Lu-
tycka 46 m. 1.
1950g

Okna (skrzydła) szwedzkie
modrzew, oszkło...e, stan
dobry, 18 sztuk, sprze-
dam. Lubeckiego 22. 1959g

Nowy minikalkulator Com-
modore — zamienię na
namiot czteroosobowy War-
ta, Roś, Bzura, Gdynia,
względnie sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 1998g.

Złota bransoletka 18 k. —
sprzedam. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
2025g.

Sprzedam wygodną, dwu-
osobową amerykańską —
raz adapter „Bambino”.
Tel. nr 521-82.
2032g

Samochody

Komplet tłoków do Re-
nault 10 — sprzedam. Po-
znań, Białostocka 3.
1946g

Sprzedam Warszawę M-20,
podzespoły nowe, blachar-
ka do remontu. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 1947g.

Z powodu wyjazdu, sprze-
dam Warszawę. Poznań,
Osiedle Manifestu Lipco-
wego 91 m. 5.
1963g

Lokale

Poszukuję garażu w
dzielnicy Winogrody. Wła-
domość: tel. 67-47-10.
4284g

Mieszkanie 3 pokoje, ku-
chnia, 8 km od Katowic
— zamienię na podobne w
Poznaniu, okolice lub
Gnieźno, Toruniu Kali-
szu. Oferty: Poznań, ul.
Mylina 46 m. 1.
9482g

Pokój z kuchnią własno-
ściową kupię, centrum —
na gabinet dentystyczny.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 1167g.

Nowy Tomysł — M-2 spół-
dzielcze, komfort — za-
mienie na mieszkanie spół-
dzielcze w Poznaniu. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 3719g.

Spółdzielcze M-5, Os. Przy-
jaźni, 3 pokoje, telefon,
IV piętro — zamienie na
większe do II piętra. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 4097g.

Sprzedam mieszkanie wła-
snościowe M-6. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 4511g.

Zamienię mieszkanie 2 po-
koje z kuchnią, III pię-
tro, samodzielne, w sta-
rym budownictwie — na
równorzędne, może być
nowe budownictwo, wa-
runki do uzgodnienia. Of-
erty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 1822g.

M-3 własnościowe — za-
mienie na M-6. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 1935g.

Młode małżeństwo, człon-
kowie SM, poszukuje po-
koju na 2 lata (może być
pusty). Tel. 520-56, po-
godz. 15, lub oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
4186g.

Nieruchomości

Sprzedam połowę domu i
zabudowania gospodarcze
z ogrodem. Marian Rybac-
ki 62-302 Węgierki gmina
Września, woj. poznań-
skie.
1395g

Sprzedam piętrową willę
w Plewiskach, woda, cen-
tralne, 15 minut od tram-
waju. Po kupnie wolna.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 1392g.

Sprzedam parcelę ogrodo-
wą, opłotowaną, 974 m²,
Starelec. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
4187g.

Zguby Różne

Telewizory naprawiam.
Tel. 629-61, Cyfer. 9308g

Przetargi

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”
w Dopiewie — o g ł a s z a

I PRZETARG NIEOGRANICZONY na:

1. Samochód marki Żuk A03 nr rej. PW-24-40
Cena wywoławcza 42.500,— zł.

2. Samochód marki Żuk A03, nr rej. PS-68-51
Cena wywoławcza 51.000,— zł.

Przetarg odbędzie się 10 dnia po ukazaniu
się ogłoszenia, o godzinie 10 w dziale trans-
portu GS - Dopiewo.

Samochody można oglądać 5 dni przed przeta-
rgiem w godz. od 9 do 14 w GS Dopiewo.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywo-
ławczej, należy wpłacić w kasie Banku w Do-
piewie, najpóźniej dzień przed przetargiem.

Wpłacone w najwyższej wysokości wadium
uprawnia do wzięcia udziału w przetargu każ-
dego pojazdu.
2273-K2

Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo - Bu-
dowlane nr 1 w Poznaniu, ul. Bema 3b —
o g ł a s z a

PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprze- daz samochodu dostawczego marki „Żuk”

— nr silnika 20-205755, nr podwozia 82484,
rok produkcji 1969. Cena wywoławcza
45-900,— zł.

Przetarg odbędzie się w terminie 14 dni od
daty ukazania się ogłoszenia w siedzibie przed-
siębiorstwa przy ul. Bema 3b o godzinie 10.

W razie niedojścia do skutku I przetargu II
przetarg odbędzie się w tym samym dniu o go-
dzinie 11 z obniżeniem 10 proc. ceny wywo-
ławczej.

Przystępujący do przetargu zobowiązany jest
wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wy-
woławczej w kasie przedsiębiorstwa, najpóź-
niej w przeddzień przetargu.

Samochód można oglądać w okresie 3 dni
poprzedzających przetarg w godzinach od 10
do 13, przy ul. Bema 3b.

We wszystkich pozostałych sprawach nie uję-
tych w niniejszym ogłoszeniu mają zastosowa-
nie obowiązujące szczegółowe przepisy prawne.
Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia
przetargu bez podania przyczyn.
4620-K1

† Dnia 17 października 1976 r. zasnął w Bogu
przeżywszy lat 72 mój najukochańszy mąż,
nasz najdroższy ojciec, teść, brat i dziadek, sp.

ADAM JAŃCZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 10.25
na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Ul. Nowina 26 m. 2.
2716-U3

† Dnia 17 października 1976 r. zmarł nasz uko-
chany ojciec, dziadek i pradziadek, sp.

CZESŁAW WACŁAW KARABASZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godzini-
e 14.15 na cmentarzu junikowskim.

Strapiona

RODZINA

Autobus sprzed domu żaloby o godz. 13.15.

Ul. Rycerska 15 m. 9.
2714-U3

† W dniu 17 października 1976 r. zakończyła
niespodziewanie swój pracowity żywot, opa-
trzona Sakramentami św., w wieku 80 lat, na-
sza kochana matka, siostra, teściowa, babcia,
prababcia, sp.

JADWIGA KACZMAREK

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 10.30
na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim żalu pograżona

córka z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Calliera 3 m. 8.
2713-U6

† Dnia 17 października 1976 r. zmarł nagle
nasz kochany mąż i tatusz, syn, brat, zięć
i szwagier, sp.

STEFAN STASIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 20 bm. o godzini-
e 11.55 na cmentarzu junikowskim.

Strapiona

żona z synem

Proszę o nieskładanie kondolencji.

Os. Przyjaźni 5 B m. 19.
4603g.

W dniu 18 października 1976 r. zmarł po cięż-
kich cierpieniach, sp.

MICHAŁ FILIPOWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 9.50
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

żona z rodziną

Ul. Świerczewskiego 21 m. 5.
4548g

† Dnia 15 października 1976 r. zmarł, opatrzo-
ny Sakramentami św., w wieku 71 lat nasz
kochany i najdroższy mąż, ojciec, brat, teść,
dziadek i pradziadek, sp.

MARIAN MAROSZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 15
na cmentarzu sołackim, przy ul. Lutyckiej.

W smutku pograżona

żona z rodziną

Ul. Pasieka 30.
4431g

† W dniu 15 października 1976 r. zginął śmier-
cią tragiczną w wieku lat 20 mój najuko-
chańszy syn, nasz drogi brat, szwagier i wnuk,
sp.

KAROL BOGACKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 15
na cmentarzu na Miłostowie.

W nieutulonym smutku pograżona

matka z rodziną

Ul. Ludmiły 36.
4510g

† Dnia 17 października 1976 r. zmarł po dłu-
gich i ciężkich cierpieniach w wieku 69 lat,
ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradzia-
dek, sp.

WOJCIECH ROSA

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 13
na cmentarzu parafialnym w Tarnowie Pod-
górnym.

W smutku pograżona

RODZINA

Tarnowo Podgórne, ul. 23 Października 7c.
4433g

† Dnia 18 października 1976 roku zasnęła w
Bogu po krótkich i ciężkich cierpieniach,
przeżywszy lat 70 naszą ukochaną matkę, te-
ściową i babcię, sp.

STANISŁAWA CZAPLICKA

z domu Wojciechowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 11
na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Os. Piastowskie 11 m. 15.
2717-K3

† Dnia 15 października 1976 r. zmarł po dłu-
gich i ciężkich cierpieniach, opatrzone Sak-
ramentami św., przeżywszy lat 68 mój uko-
chany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, sp.

WAWRZYN SALATA

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 14.15
na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pograżona

RODZINA

Ul. Kniewskiego 11 m. 16.
2719-U3

† Dnia 16 października 1976 r. odszedł od nas
nagle, opatrzone Sakramentami św., mój
drogi mąż, nasz troskliwy ojciec, teść i dzia-
dek, przeżywszy lat 66, sp.

JÓZEF FAJFER

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 11
w Dopiewie.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Dopiewo, ul. Szkolna 8.
4437g

† Dnia 17 października 1976 r. zmarła po dłu-
gich i ciężkich cierpieniach nasza najuko-
chańska żona i matka, przeżywszy lat 56

KAZIMIERA ANDERSZ

z domu Hajdrowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 10.50
na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżeni

mąż i syn

Ul. Findera 123 m. 6.
4601g

† Dnia 17 października 1976 r. zmarł po dłu-
gich i ciężkich cierpieniach mój kochany
mąż, ojciec, teść, dziadek i szwagier, przeżyw-
szy lat 72, sp.

IGNACY KUJAWA

Wyprowadzenie zwłok z domu żaloby odbę-
dzie się 20 bm. o godz. 15, na cmentarz w Krze-
sinach.

W ciężkim smutku pograżona

RODZINA

Pruszkowska 13.
4461g

† W dniu 17 października 1976 r. odeszła od
nas na zawsze, namaszczona Olejami św.,
nasza najukochańsza mamusia, teściowa i bab-
cia, sp.

WŁADYSŁAWA JAŃCZYK

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 14
na cmentarzu Miłostowo.

W smutku pograżona

córki z rodziną

Os. Piastowskie 11 m. 15.
2715-K3

W Poznaniu

IT znaczy: dobra informacja

Wielu turystów przejeżdżających przez jakieś miasto czy rejon kraju, zatrzymujących się dla zwiedzenia jego atrakcji architektonicznych czy krajoznawczych, nie jest przygotowanych w pełni do zrealizowania swego zamierzenia. Szukają wówczas odpowiednich przewodników, map, bądź planów lub informacji usłnej.

Z myślą właśnie o takich przyjeźdźnych powołano przed wielu laty punkty informacji turystycznej. W Poznaniu działają dzisiaj 58 takich punktów. W tej liczbie aż 46 może udzielać informacji o zasięgu ogólnopolskim. Reszta to tzw. punkty pomocnicze o zakresie ograniczonym do konkretnego ośrodka, miasta czy wycinka województwa.

Sześć nowych placówek informacyjnych turystów powołano do życia w tym roku, u progu sezonu letniego. Powstały punkty „IT” w Biurze Zakwaterowania „Przemysł” w Poznaniu, przy Muzeum Poznańskim PTTK w Rakoniewicach, w placówce „Gromady” w Szamotułach, w ośrodku wypoczynkowym w Baranowie, hotelu OSiR w Nowym Tomyślu oraz przy Szkolnym Schronisku Młodzieżowym w Poznaniu-Głuszyńcu.

Według relacji Wojewódzkiego Ośrodka Informacji Turystycznej centralny punkt „IT” w Poznaniu przy St. Rynku 77 obsłużył w tym roku ponad 30 000 turystów. Z liczby tej prawie 6 000 stanowiły cudzoziemcy. Dużą frekwencję notowano także w punktach „IT” w Gnieźnie (około 1500 osób), Sierakowie, Wrześni oraz biurach podróży i recepcjach hotelowych.

Wychodząc z założenia, że turysta ma prawo do rzetelnej informacji, a także do możliwości uzyskania jej o różnych porach dnia, w wielu przypadkach, na okres sezonu przedłużono godzinę pracy punktów informacji turystycznej.

Miniony sezon letni wykazał, że — podobnie jak w innych latach — zdecydowana większość punktów „IT” należy do spełnienia swej powinności.

Niestety, nie zabrakło takich, które nie doceniły wagi służenia pomocą turystom. Nadal nie przejawiały szerszej działalności punkt oddziału PTTK Nowe Miasto w Poznaniu, słabiej niż inne pracowały placówki informacyjne ośrodków sportu i rekreacji w Gnieźnie i Baranowie, punkt „Gromady” w Śremie. Natomiast całkowitym nieporozumieniem okazało się powołanie punktu „IT” przy Spółdzielczym Biurze Turystyki „Gromada” w Szamotułach. Generalnie jednak działalność informacyjna większości placówek uległa dalszej poprawie, m. in. dzięki polepszeniu przez personel obsługi, a jej znajomości języków obcych.

W sumie, w woj. poznańskim, działało w tym roku 282 informatorów, spośród których znaczna część posiada należyte przygotowanie.

Podobnie jak w latach ubiegłych i tym razem punkty „IT” uczestniczyły w konkursie, którego celem było podniesienie poziomu usług. W

konkursie tym czołowe miejsce zdobył bezapelacyjnie punkt „IT” w hotelu „Merkury” w Poznaniu. On też zdobył puchar Wydziału Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego. Na kolejnych miejscach znalazły się: OSiR Sieraków i punkt przy Oddziale PTTK w Gnieźnie.

Mimo ograniczonego rejonu działania, dobrze też wywiązała się poznańska WOIT z zadania dostarczania turystom przewodników drukowanych. Wydano w sumie 6 folderów, 13 różnych składanek oraz sześć regimów publikacji o łącznym nakładzie prawie 210 000 egzemplarzy. Poprawił też WOIT informację tablicową na terenie województwa, urządził dwie interesujące wystawy fotograficzne, prezentujące najciekawsze okolice Poznania.

Dzisiaj odbywa się w Poznaniu (sala SARP przy St. Rynku) spotkanie informatorów turystycznych. Jego celem jest właśnie podsumowanie sezonu oraz wypracowanie zasad współpracy. Za dobre wyniki kilku osób zostaną wyróżnionych, a 25 uda się na 4-dniową wycieczkę do miast w Bieszczadach. (c)

W Domu Kultury „Stomila”

W pracy oświatowej z ludźmi dorosłymi coraz częściej rezygnuje się z metod werbalnych, wykorzystując nowoczesny sprzęt audiowizualny. W zainaugurowanym niedawno roku szkolenia partyjnego znów odnotowaliśmy wzrost liczby specjalnych sal przygotowanych z myślą o prowadzeniu akcji popularyzowania wiedzy. Jedną z nich mieści się w Domu Kultury Zakładów „Stomila”, a jej wyposażenie skompletowano dzięki



Przeszło sześć tygodni, wspólnie z redakcją: „GAZETY ZACHODNIEJ” i „EXPRESU POZNAŃSKIEGO”, „GŁOS WIELKOPOLSKI” prowadził kampanię pod hasłem: „OWOCE DLA KAŻDEGO”. Celem naszym było wskazanie znaczących możliwości wykorzystania obfitego w tym roku urodzaju dla powszechnej konsumpcji. Podejmując ten problem uważaliśmy że:

U producentów pozostać jeszcze wiele dobrych owoców, które mogą sprzedać. Aparat skupu i handel bywają nieraz uciążliwym pośrednikiem między producentem i konsumentem tego nietrwałego towaru, dlatego należy stosować szersze kiermaszową sprzedaż owoców oraz zbiorowe zaopatrzenie ludności przy pomocy rad zakładowych. Jeszcze lepsze powinno być zaopatrzenie w owoce sklepów ogólnospożywczych oraz branżowych. Gastronomia musi nie tylko wprowadzić te-

Mniej kręta droga z sadu na stół

raz powszechnie owoce do jadłospisu, ale również popularyzować różne sposoby ich podawania. Owoce świeże i przyrządzane upowszechnić należy także w stołówkach pracowniczych oraz w szkołach. Prócz przetwórstwa przemysłowego wiele owoców wykorzystywać można dla kuchni w przetwórstwie domowym, stosując liczne receptury, również oszczędne w zużyciu cukru.

Naszym kilkudziesięciu publikacjom towarzyszyło duże zainteresowanie czytelników, a ich krytyczne uwagi i postulaty przekazywaliśmy kompetentnym instytucjom. Które pomysły szybko zostały podjęte.

CO W KAMPANII „OWOCE DLA KAŻDEGO” OSIĄGNIĘLIŚMY?

Producenci zyskali szansę dodatkowego zbytu owoców, dzięki lepszemu dostosowaniu się do odbiorców. Wojewódzka Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska w Poznaniu usprawniła działalność punktów skupu. Godziny ich otwarcia bardziej odpowiadały lokalnym potrzebom dostawców.

Handel owocami wyszedł ze sklepów na ulice, powszechniej stosując sprzedaż kiermaszową. Spółdzielnia zorganizowała ją także w większych zakładach pracy. Sklepy warzywno-owoce otrzymywały większe od zamawianych dostawy owoców, przy czym ryzyko ewentualnych strat handlowych przejęła na siebie WSOP.

Dodatkowe możliwości zaopatrzenia się w owoce i konsumpcji witamin stworzyli działkowicze, dzieląc się urodzajem, m. in. z zakładami pracy, domami starców, szpitalami i Państwowym Pogotowiem Opiekuńczym.

Po raz pierwszy w zakładach gastronomicznych pojawiły się na stołach koszyki z gruszkami, jabłkami i śliwkami. W codziennych jadłospisach więcej było dań przyrządzanych z owocami; oferowały je także stołówki pracownicze. Zwiększyła się produkcja pieczywa cukierniczego z owocami. W cukierniach był nie tylko tradycyjny placek ze śliwkami, ale nowe — „na gorąco” opracowane przez technologów — wyroby.

Owoce otrzymali uczniowie szkół, które odpowiedziały na nasze hasło „jabłko zamiast pastylki”. W Poznaniu i województwie poznańskim 42 szkoły i przedszkola zakupiły łącznie około 12 ton owoców.

Do ponad 200 zakładów pracy w Poznaniu WSOP wysłała oferty sprzedaży brzoskwiń, gruszek, jabłek i śliwek; skorzystała z nich ledwie piąta część, a dostawy wyniosły kilkadziesiąt ton.

ANDRZEJ PIECHOCHA

* Szczegółowo mogli się zapoznać z jej przebiegiem czytelnicy poznańskiego wydania „Głosu Wielkopolskiego”.

DYŻURY

SZPITAL: Internia, chirurgia, okulistyka, neurologia — ul. Waleki 7; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania w domu, porady lekarskie i w miejscach publicznych — tel. 999.

Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 22-12-61, Osiedle Piastowskie 15, tel. 722-24; ul. Ugory 18, tel. 532-30; ul. Kościuszki 103, tel. 544-44; Lubon, tel. 120-399; Swarzędz — tel. 209 i 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia czynny codziennie g. 7-22, tel. 989.

Telefon Zaufania — 988 czynny: całą dobę, ul. Marcinkowskiego — dyżurują: lekarz psychiatry, wgl. psycholog. Porady prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego, leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51.

Apteki: tylko dyżury nocne. Dąbrowskiego 140/142, Główna 55, Głogowska 107/109, Dzierżyńskiego 136/140, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Osiedle Przyjaźni Pawilon 141, Stolarska 18, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Olsztyński konc. rozrywk.; 9.05 Po jednej piosence; 9.30 Radio Praga — prezentuje; 9.45 Hiszpańskie cante flamenco; 10.08 Tańce kompozytorów polskich; 10.30 Niezapomniane strońce — „Listy do Delfiny” Z. Krasinskiego; 10.40 Jazz lat 20-tych; 11.12 Muzyczna polska melodia; 11.30 Rzeszowski propozycje muzyczne; 12.25 Polskie tańce ludowe; 13 Na estradach Moskwy i Leningradu; 13.15 Z obu stron lady; 13.35 Ork. Muz. Lud. Radia i TV Rum.; 14 Różne arie — różne głosy; 14.25 Rytmy młodych; 15.10 Z polskiej fonoteki; 15.35 Żołnierski konc. życzeń; 16.06 U. Przyjaźni; 16.11 Nagrania płytowe wytwórni „Tonpress”; 16.35 Interesujące; 17 Radiokurier; 17.20 Problemy kultury fizycznej; 17.30 Parada polskiej piosenki; 18 Muzyka i Aktualności; 18.30 Przebieg sprzed lat; 19.15 Ork. PR i TV w Łodzi; 20.05 Rola nadsłuchowy w okresie budowy rozwinętego społeczeństwa socjalistycznego; 20.25 Koncert życzeń miłośników muz.; 20.40 Muz. kolekcjonerska; 21.18 Muz. kolekcjonerska; 22.00 Mel. na smyczki; 22.30 Biuro Listów odpowiada; 22.40 Mini recital E. Demarczyk; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 23.15 Jam session.

Wiadomości: 0.01. 1. 2. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 10. 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 1.45 Konc. popularny na różne instrum.; 8.35 „Mój dom, moje osiedle”; 9 R. Schumann; „Dichterliebe” — cykl pieśni op. 48 do słów H. Heinego; 9.40 Dla przedzłotki: „Zapomniała się miotła” — słuch.; 10 Kto się z czego śmieje; 10.20 Z nagrań Ork. PR i TV pod dyr. K. Missony; 11 A. Borodina; 12 Symf. h-moll „Bohaterka”; 13 Skrzynka poszukiwania rodzin PCK; 14.00 Od Tatr do Bałtyku; 12.05 Czas do-



Na zdjęciu: uczestnicy spotkania inauguracyjnego nowego roku szkolnego w Domu Kultury „Stomila”. Fot. — Konrad Klichta

Opera tygodnia; 19.50 „Obietnica” — pow.; 20 Konsonanse i dysonanse; 20.40 Prototypy i bohaterowie; 21.05 Wielki pianista — W. Horowitz; 21.50 Standardy gra Svend Asmussen; 22.08 Śpiewa Donovan; 22.15 Pow. w wyd. dżw.; „Droga przez mek”; 22.45 „Fiołki” — gra J. Szukalski i zespół SBB; 23 Swoje ulubione wiersze recytuje E. Decówna; 23.05 Czas relaksu; 23.50 Śpiewa K. Krawczyk.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress; 7.30 Grają znane zespoły rozrywk.; 8.10 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach — Założenia ustrojowe PRL; 11 Dla kl. II lic. (jęz. polski); „Gustaw odmieńciony”; 11.30 Pojeździemy na łódź; 11.55 Gra Studio „M-2” pod dyr. B. Klimczuka; 12.25 Turniej kapel i śpiewaków oraz instrumentalistów ludowych; 13 Czy znasz swoje prawo? — „Odpowiedzialność pracownika za szkód wyrządzoną zakładowi pracy”; 13.50 Z radiowej fonoteki muz.; 13.50 Dla szkół średnich (wych. obywat.); Cykl: „Głód propozycji”; 14.25 „Smuga cienia” — pow.; 14.35 Wizerunki ludzi myślicy; 15.05 Rep. literacki; „Każdy ma swoje go sę”; 15.30 „Matysia”owie”; 16.05 G. P. Telemann: Koncert e-moll na obój, smyczki i basso continuo; 16.20 — „Wszechświat rodzinna” — mag. dla młodych rodzin; 16.40 — „Postawy i działania”; 16.50 Radioexpress; 17 „Wtor kowy kwadrans z muzyką Vivaldiego”; 17.15 Aud. aktualna; 17.25 Muz. popularna; 17.45 Przechadzki po Poznaniu; 18.10 Śpiewa Chór Chłopi i Męski pod dyr. S. Stulgrosza; 18.25 Rozmowy o sprawach rolnictwa; 18.40 W trosce o słowo i treść; 19 Radiowo-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — polski i angielski; 19.30 Portrety sławnych kompozytorów — Bruno Ma derna; 20.30 Wiedeńskie echa muzyczne; 21.15 B. Kruszyński — baryton, śpiewa madrygaly Monteverdiego i pieśni Debussy’ego; 21.55 G. Gershwin: „Amerikanka” w Pa-

mowy o książkach; 22.35 Impresje jazzowe.

Wiadomości: 12, 16.

TELEWIZJA

PROGRAM 1

6. — R-TV Szkoła Średnia — Język polski — 1.5 „Utwory patriotyczne Jana Kochanowskiego”; 6.30 — TTR — Hodowla zwierząt — 1.6 „Układ nerwowy i dokrewny”; 9 — Język polski — kl. V-VI „Spotkania z pisarzem”; 10 — Program dla najmłodszych: „Czerwone, złote, zielone” — „Jak tu przeżyć” (kol.); 10.10 — „Wojna i pokój” — odc. 4 filmu ser. prod. ang. (kol.); 11.05 — Język polski kl. III lic. Stanisław Wyspiański „Wesele” — odc. 2; 12 — Historia kl. VIII — „Rządy parlamentarne w Polsce”; 12.55 — Dla szkół średnich — Rodzina współczesna — „Na ślubnym kobiercu”; 13.45 — TTR — Język polski — 1.26 Literatura w kraju po roku 1830; 14.30 — TTR — Chemia — 1.30 „Estry i tłuszcz”; 16.30 — Dziennik (kol.); 16.40 — „Obiektyw”; 17 — „Przypominamy, radzimy...”; 17.05 — Studio Telewizji Młodych; 17.55 — „Świat i Polska”; 18.30 — „Gwiazdy Sopotu”; 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.40 — „Piękna Hipolita” — w. film fab.; 22.15 — Dziennik (kol.); 22.30 — 100 pytań do Romana Kłosowskiego — program publ. kult.

PROGRAM 2

16.35 — Język angielski, 1. 3; 17.10 — Teatr TV — John Osborne: „Nie do obrony” (kol.); 18.40 — „Teleskop”; 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.40 — Operowe qui pro quo (kol.); 21.20 — Malarstwo i film — Van Gogh i Léger (kol.); 21.55 — „24 godziny” (kol.); 22.15 — Wtorek melomana; 23.25 — Język niemiecki, 1. 3.

Na Winogradach nadal kłopot z dostawą ciepłej wody

W dalszym ciągu w niektórych mieszkaniach na osiedlu Winogrady są kłopoty z ciepłą wodą. Po prostu okresami jej brak. Również nie wszystkie mieszkania są należycie dogrzane. Powoduje to lawinę telefonów do naszej redakcji. Lokatorzy pytają, kiedy wreszcie o każdej porze dnia będzie można korzystać z prawdziwiej ciepłej wody.

Obecnie Winogrady ogrzewane są z elektrociepłowni przy ul. Garbary. Również z niej dostarczana jest ciepła woda. Zbyt słabe ciśnienie z tej elektrociepłowni jest między innymi przyczyną obecnych kłopotów osiedla Winogrady. Pod koniec tego miesiąca starą pompownię w tej elektrociepłowni zastąpi nowa, sprawniejsza i wtedy zwiększone ciśnienie powinno wpłynąć na poprawę w dostawie ciepłej wody i należyte ogrzewanie mieszkań. Sytuacja ta ulegnie dalszej poprawie, kiedy obudzi się na dwu rze temperatura. Wówczas bo

wiem Winogrady ogrzewane będą z elektrociepłowni Karolinie.

Zanim jednak to nastąpi, ekipy Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej bez przerwy dokonują reparacji w węzłach cieplnych i przyłączach, celem uzyskania optymalnych parametrów ciepłej wody.

Dla zorientowania mieszkańców Winograd w obecnej sytuacji i na co mogą liczyć w najbliższym okresie — w porozumieniu z dyrektorem Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, postanowiliśmy wieszać na kłatkach schodowych domów specjalne tabliczki. Wyjaśnienie — dobrze, że mieszkańcy są poinformowani o sprawie interesującej — nie ujednolicił obecnych trudności. Dlatego też należy wszystko, aby nareszcie wszyscy mieszkańcy Winograd stali trapić wspomnianą potę. (a)